



Min. Anna Popowicz
pełnomocnik rządu ds.
kobiet i rodziny

Czy można pomóc rodzinie?

Pełnomocnikiem rządu ds. kobiet i rodziny, minister Anną Popowicz rozmawia Maria Nowowska.

Pani minister, spotkała pani w „Wetnopolu” przedstawicielkami kobiet z województwa. Jakie pani pierwsze refleksje po spotkaniu?

Po raz pierwszy usłyszałam głośno nie tyle protestu, co głosu stołu. Cóż to oznacza? Przy okrągłym stole mogły

by wziąć udział określone siły społeczne i polityczne. Jak doświadczenie uczy, każde ustalenie okrągłego stołu mogą się potem dezawuować. Czy to ma sens i czy jest możliwe w naszych realiach politycznych? To było spotkanie z kobietami, które tracą pracę. Siła ich argumentacji jest ogromna. Myślę, że kobiety określa się same, określa, w jakim są nurcie na jesieni, przy wyborach do Sejmu.

— Czy przeraziło panią spotkanie w „Wetnopolu”?

dokończenie na str. 2

uszuający w szkole

W ostatnią sobotę dyżurny policji otrzymał telefoniczną wiadomość, że w miejscowości Osiedle, Skierowno włamania do szkoły. Miejsce funkcjonariusza, który miał zabezpieczyć miejsce zdarzenia do czasu przybycia specjalistów. Policjant przyjechał, ze sprawca wybił szklę w drzwiach klaso-

wych, rozbił dwa aparaty telefoniczne, przewrócił regały z książkami. Nie czekając na posiłki funkcjonariusz podjął działania, w wyniku których zatrzymał siedemnastoletniego Roberta D. Młodzieńcowi odebrał skradzione w szkole kalkulator, zegarek ręczny oraz komplet kluczy do szkolnych pomieszczeń.

Spowiedź parlamentarzystów

Wczorajsza sesja Sejmiku Samorządowego za główny punkt programu miała przesłuchanie panów senatorów i posłów. Nazwano to sprawozdaniami z działalności senatorowskiej i poselskiej, ze szczególnym uwzględnieniem wkładu w rozwój regionu częstochowskiego. W tym samym programie zaznaczono, że wystąpienia parlamentarzystów planowane są do ok. godziny dwunastej. Okazało się, że w nomenklaturze sejmikowej dwunasta równa się trzynasta. Dopiero po pierwszej mógł jako pierwszy zabierać głos senator Andrzej Rozmarynowicz.

Parlamentarzyści ziemi częstochowskiej, senatorowie i posłowie wymieniali więc komisje,

w których pracują, ustawy, w tworzeniu których brali udział i te, które powstały z ich inicjatywy. Podkreślali, kiedy ich działania miały wydzźwięk lokalny. W wypowiedzi posła Serafina powróciła sprawa jego konfliktu z burmistrzem Kłobucka.

Dwóch senatorów, ośmiu z dziesięciu posłów (Marek Borral nie był obecny z powodu wyjazdu służbowego za granicę) — każdy z panów zajmuje się w Sejmie i Senacie inną nieco

działalnością. Tak więc delegaci na sejmik usłyszeli o sprawach gospodarczych (sen. Machalski oraz pos. Błaszczak) i o powstającej Konstytucji (sen. Rozmarynowicz oraz pos. Dziubek), o komisjach spraw zagranicznych i łączności z Polakami poza krajem, o współpracy z parlamentami innych krajów i parlamentem europejskim mówili panowie Ryszard Iwan i Ryszard Gajewski, o Komisji dokończenie na str. 2

Prezydent wspiera służbę zdrowia

W piątek, w ub. tygodniu po. lekarza wojewódzkiego, dr Zieliński poinformował przewodniczącego Sekcji Regionalnej Służby Zdrowia „Solidarność” dr. W. Lewanowicza, że Urząd Wojewódzki jest w stanie zapewnić tylko 60-procentowe pokrycie wypłat dla pracowników służby zdrowia. Nikt nie może zagwarantować reszty pieniędzy. Z kwoty, którą dysponuje UW można jedynie wypłacić pensje podstawowe, bez dyżurów, nadgodzin itp.

Na pokrycie całej sfery budżetowej województwo z Częstochowskie otrzymało od rządu 15 mld zł, a samej tylko służbie zdrowia potrzeba 18 mld. Dług

z rządu w stosunku do naszego województwa wynosi, licząc od początku roku, już 38 mld zł. Żeby było bardziej interesujące, w ub. r. województwo wypracowało nadwyżkę finansową rządu 9 mld zł, którą zgodnie z przepisami odprowadziło do Warszawy. Rząd zalega u służby zdrowia na sumę 6 mld. W żaden sposób, rzecz oczywista, nie można już odzyskać z budżetu państwa owych 9 mld zł nadwyżki.

— To nie jest wina Urzędu Wojewódzkiego — mówi dr Lewanowicz. — Ani, co bardzo podkreślam, Ministerstwa Zdrowia.

dokończenie na str. 2

W rok od wyborów samorządowych, pierwszych po pięćdziesięciu latach wolnych i demokratycznych radni Częstochowy zebrał się na XIV, uroczystej sesji, aby Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II przyznać honorowe obywatelstwo naszego miasta.

W nadzwyczajnej sesji uczestniczyli zaproszeni goście: w imieniu prezydenta RP minister Szymon Pawlicki, Senat reprezentował profesor Jerzy Reguś. Obecni byli ks. bp ordynariusz częstochowski

Papież honorowym obywatelem Częstochowy

Stanisław Nowak, generał zakonu paulinów, ojciec Jan Nalaskowski oraz przeor klasztoru, ojciec Jerzy Tomziński. Licznie reprezentowani byli parlamentarzyści ziemi częstochowskiej.

Po stwierdzeniu prawomocności sesji zbrani wysłuchali hymnu „Gaude Mater Polonia”, a potem laudacji, odczytanej przez radnego Tadeusza Wrone. Jednogłośnie przyjęto uchwałę, w myśl której od poniedziałku, 27 maja, Ojciec Święty Jan Paweł II jest honorowym obywatelem miasta.

Ksiądz biskup Stanisław Nowak, przemawiając do zebranych życzył wszystkim, aby częstochowianie godnie byli takiego współobywatela.

Uroczystą sesję zakończyła część artystyczna

(dor)



PROTEST
reportaż czyt.
na stronie 3

Proszę mi powiedzieć:

1. Gdzie się zakamuflowała arogancja władzy, czy nie ma już paniska-urzędnika w jakimkolwiek z brzegu urzędzie?

2. Czy ekspedientka w całkowicie sprywatyzowanym sklepie traktuje nas, w naszym demokra-

Peretki Etc.

tycznym podobno kraju, jak klienta?

3. Czy policjant nie ma niczego wspólnego z milicjantem, czy różni ich jedynie korona na czapce?

4. Czy zniknęły całkowicie korupcja i kumpłostwo, machloje i przecherstwo, pod opieką wysoko postawionych?

5. Czy 250 posłów z 460, na być może najważniejszym posiedzeniu Sejmu, to jest niezwykle troska o losy państwa i dotrzymanie obietnicy wyborczej?

6. Czy żyje nam się godnie i pracuje rzetelnie?

7. Czy modlimy się prawdziwie?

8. Czy przestaliśmy się zagryzać?

9. Czy jesteśmy w końcu wolni i demokratyczni?

10. Etc.

ARTUR JAROSZ

Prywatyzacja po częstochowsku

Prywatyzacja gospodarki ma być lekarstwem na rozmaite kłopoty gospodarcze kraju. Tymczasem — na przykładzie naszego województwa — stwierdzić należy, iż nadal około 80 proc. majątku produkcyjnego stanowią zakłady uspołecznione, w których systematycznie spada rentowność produkcji. Tym samym wzrasta liczba przedsiębiorstw, które nie są w stanie płacić zobowiązań finansowych do budżetu województwa. Żeby wymienić tylko najbardziej zadłużone pod tym względem przedsiębiorstwa, należy podać „Cebe”, „Elanex”, „Polnam”, Myszkowskie Zakłady

Papiernicze. Równocześnie systematycznie wzrasta liczba bezrobotnych, którym należy wypłacać zasiłki. Średnio miesięcznie przybywa około tysiąca bezrobotnych. Po 4 miesiącach

br. w województwie było zarejestrowanych ponad 28 tys. bezrobotnych. Nadal stosunek pracy zachowywał w przemyśle regionu 70.525 osób.

dokończenie na str. 2

TELEWIZOR DLA CZYTELNIKÓW

Zasady gry są niezwykle proste. W każdym majowym numerze zamieszczamy jeden kupon „Enepro”. Warunkiem udziału w losowaniu jest zebranie kolekcji piętnastu kuponów z dwudziestu majowych numerów dziennika „24 Godziny”, co dla naszych stałych czytelników nie powinno być zadaniem trudnym. Zyczymy powodzenia!

O terminie i miejscu losowania zawiadomimy na naszych łamach. Na koperty z kuponami czekamy do 3 czerwca. Decyduje data stempla pocztowego. Przesyłki należy wysłać pod adresem: „Dziennik Częstochowski”, Al. NMP.

Wypożyczanie i przegrywanie
kaset video oraz
płyt kompaktowych

Częstochowa, ul. Dąbrowskiego 1

ENEPRO 416-30, 441-13 ENEPRO

Eksplozja
austriackiego
boeinga
str. 2

ZABAWKI Z PEWEX-U

marzeniem każdego Dziecka

„PEWEX” SPEŁNI TO MARZENIE

❖ RODZICE

❖ Opiekunowie

❖ Dorosli

Specjalna oferta z okazji

DNIA DZIECKA

Zapraszamy do okolicznościowych stoisk.
Dla miłośników niespodzianki w sklepach:
- Kielce, ul. Słowackiego 8
- Skarżysko, ul. Sokola 2
- Starachowice, ul. Armii Krajowej 5
- Ostrowiec, ul. Łżecka 38 i Krześniaka 6

ZAPRASZAMY

ZFW-153/05

Czy można pomóc rodzinie?

dokończenie ze str. 1

— Miałam świadomość tragedii załóg, spodziewałam się gorzkich słów. Nie przerażało mnie to. Przekonałam się jednak, że jest gorzej niż widziałam to jeszcze przed dwoma miesiącami. Jestem pełnomocniczką rządu dopiero od półtora miesiąca.

— Jest pani pełnomocnikiem rządu w randze ministra do spraw kobiet i rodziny. Jakie inicjatywy społeczne wywołały konieczność powołania takiego urzędu?

— Naciski organizacji kobiecych i prorodzinnych, skupionych głównie wokół Kościoła, ale nie tylko. Poza tym sprawom rodziny brakowało koordynacji. Problemy są rozrzucone, zajmuje się nimi kilka resortów. Czym innym zajmuje się Ministerstwo Zdrowia, czym innym Min. Edukacji Narodowej. Oddzielone od spraw rodziny są np. problemy dzieci sierotych. To wszystko powinno się znaleźć w jednych rękach. Ktoś to musi widzieć globalnie.

— Urząd do spraw rodziny to pojęcie i działalność bardzo szeroka. Jakiej rodziny ma pani bronić?

— Uchwała Rady Ministrów ukierunkowuje pełnomocnika na rodziny zagrożone: rozbite, mające chore potomstwo, rodziny alkoholików. To nie znaczy, że z pola widzenia ma zniknąć normalna rodzina.

— Jak takiej normalnej, jak pani mówi, rodzinie można i trzeba pomóc?

— Jeżeli państwo funkcjonuje prawidłowo, to normalnej, zdrowej rodzinie nie trzeba pomagać. Doświadczanej przez los rodzinie trzeba pomagać zawsze.

— Ale nasze państwo nie funkcjonuje normalnie. Ekonomicznie zagrożona jest każda rodzina.

— Oczekiwania społeczne są dużo większe niż moje możliwości. Mogę jedynie do prac rządu włączyć swoje uwagi (nie jestem nawet członkiem Rady Ministrów), sprawdzać i pilnować,

czy są one uwzględniane. Mogę również występować do wszystkich instytucji o wyjaśnienia. Mogę reagować, sygnalizować i żądać wyjaśnień. Mogę opracowywać własne projekty aktów prawnych i przedstawiać je Radzie Ministrów. Kiedy inni projektują, mogę wnieść swoje uwagi. Muszę jednak brać pod uwagę ja z kolei, że moje sugestie mogą być pominięte. Co już zrobiłam? Uzmyslałam rządowi, że są zakłady pracy, takie jak np. częstochowski „Wielopol”, które żadną miarą nie powinny upaść. Wniosłam swoje uwagi do projektu ustawy emerytalnej, a także monitorowałam w sprawie czynszów. Moim zdaniem za wcześnie jest puszczając czynsze na wolnorynkową grę, mieszkanie nie może jeszcze być towarem. Występuje formalnie do Min. Edukacji Narodowej o opracowanie programu dla szkół, w którym musi się znaleźć miejsce na naukę o rodzinie ze wszystkimi jej problemami. Występuje do Min. Zdrowia o ochronę przede wszystkim matki, ponieważ tylko tą drogą można chronić życie poczęte, a nie wyłącznie drogą ustaw i kar.

— Skąd bierze pani finanse na działanie swego urzędu. I czy nie uważa pani, że rząd dając pani tak małe możliwości, powołał panią na pełnomocnika do spraw kobiet jedynie po to, żeby otrzeć tły rozgoryczonym i trochę na hasłowej zasadzie: „kobiety, macie swoją panią minister”?

— Obojętnie, jakie były intencje rządu, uważam, że problemy kobiet i rodziny domagały się urzędu i wzięcia, że tak powiem sprawy w ręce, nie mam pieniędzy przyznaných na konkretną pomoc, ale mogę, i robię to, inicjując pracę odpowiedzialnych ministrów. Mogę również wyszukiwać fundacje i przeznaczać potrzebującym pomocy. Mogę więc wskazywać adresy, pod które należy się zgłaszać.

— Jakie są pani najbliższe zamierzenia?

— Najważniejszy obecnie wydaje mi się akt prawny zapobiegający dyskryminacji kobiet. Prawo w Polsce nie dyskryminuje wprawdzie kobiety, ale życie tak.

— Dziękuję pani za rozmowę i życzę sukcesów w pracy.

dokończenie ze str. 1

Spraw Wewnętrznych i Administracji i opracowywanych przez nią ustawach — **Jarosław Kapsa**. Była też mowa o problemach rolniczych — poseł **Serafin**.

— Szkoda tylko, że przez ograniczony czas wiele z omaw-

wego, mimo że nie są delegatami na sejmik koniecznie chcieli wiedzieć, jak senatorowie głosowali nad ustawami o sprzedaży ziemi, budżetowej i naturalnie ustawie o ochronie życia poczętego. Pytano także o konkretne rozwiązania ustawowe niektórych problemów.

Spowiedź parlamentarzystów

wianych spraw zostało spłyconych i nie do końca wyjaśnionych — twierdził pan poseł **Janusz Błaszczak**.

Wszyscy parlamentarzyści, zabierając kolejno głos, zgodnie zapowiadali, że z chęcią odpowiedzą na pytania. A tych właściwie nie było, a jeśli, to zadawały z nieco dziwną niekonsekwencją. Poseł **Skubis** został zapytany o ustawę o straży pożarnej, którą to ustawą zajmują się komisja posła Kapsy. Poseł Kapsa natomiast — o sprawy rolnicze. Obecni na sesji przedstawiciele Stronnictwa Narodo-

Jeśli rozpoczęła się dyskusja, to między panami posłami, którzy starali się ustalić poglądy, co oznacza pojęcie — układy mafijne. Czy wykorzystanie znajomości z ministrem w celu zdobycia dodatkowych funduszy dla regionu — to korzystanie z tych układów, czy też nie.

Można więc stwierdzić, że spowiedź parlamentarzystów się odbyła. Czy jednak otrzymali rozgrzeszenie — wobec braku dyskusji — trudno stwierdzić...

(dor)

Przed lotem na Marsa

Dla zorganizowania wyprawy na planetę Mars można byłoby najpierw zbudować stację badawczą na Księżycu, w której astronauta amerykańscy przygotowaliby się do długiej wyprawy. Takie jest jedno z założeń, zawartych w dokumencie opracowywanym przez grupę ekspertów krajowej Agencji Aeronautyki i Badania Przestrzeni Kosmicznej (NASA). Informując o tym dziennik „Washington Post” pisze, że grupę utworzono

latem ub. roku na polecenie Białego Domu w celu przygotowania propozycji w dziedzinie badania przestrzeni kosmicznej.

Przygotowania do podróży na Marsa zamierza się prowadzić na pokładzie załogowej stacji kosmicznej „Freedom”, która ma być wprowadzona na orbitę wokółziemską i rozpocząć pracę w końcu bieżącego dziesięciolecia. Jednakże projekt tej budowy napotyka na poważne sprzeciw ze strony Kongresu USA. Wielu

kongresmenów nie zgadza się na wyasygnowanie dziesiątków miliardów dolarów na realizację tego programu. Wskutek sprzeciwu ustawodawców plany budowania stacji są ciągle odłożone na nieokreślony czas.

Jeśli orbitalna stacja załogowa nie będzie zbudowana w zakładanym terminie — stwierdza się w projekcie dokumentu ekspertów — „byłoby logiczne rozpatrzyć koncepcję wykorzystania Księżyca do przygotowania lotu na Marsa”. Zdaniem specjalistów, w bazie księżycowej można by prowadzić badania biologiczno-medyczne oraz opracowywać technologie, które będą przydatne podczas długiej ekspedycji na „czerwoną planetę”.

W projekcie dokumentu podkreśla się, że eksperci z grupy NASA opowiadają się za budowaniem stacji „Freedom”. Jednakże, mając na uwadze komplikacje, na jakie napotyka projekt jej budowy, proponują rozpatrzenie innych wariantów przygotowania lotu na Marsa, które zajmie kilka lat.

Wyplaty dla służby zdrowia rozpoczęły się w poniedziałek. Dr Lewanowicz jest zaniepokojony.

— Nie wykluczam tego, że spontaniczne, jednostkowe, protestacyjne mogą być miejsca w służbie zdrowia. Jednak, że takie akcje czegoś nie rozwiążą. Tak naprawdę to służba zdrowia nigdy strajkowała, chociaż podwładni płac nie sięgamy średnich krajowych, jedynie zawsze, tuż faski rządu je doganiamy. Nie możemy konkurować z warszawskimi MKZ, w ramach strajku domagamy się podwyżek rzędu 900 tys. zł. czas gdy w służbie zdrowia niższe zarobki wynoszą 600. Możemy jedynie zaapelować o tych ludzi pytaniem: co robicie?

Prywatyzacja po częstochowsku

Część byłych pracowników przemysłu społecznego znalazła zatrudnienie w rozmaitych firmach prywatnych. W województwie częstochowskim do końca kwietnia br. zarejestrowało 6.793 prywatne podmioty gospodarcze, przy czym w kwietniu — 369. Z liczby najwięcej firm (22) zajmuje się handlem. Połowa z nowo powstałych w kwietniu firm funkcjonuje w oparciu o ustawę o działalności gospodarczej z uwagą do uczestnictwa w obrocie handlu zagranicznym.

Na terenie województwa w minionym miesiącu działały też 22 spółki joint venture oraz 7 przedsiębiorstw granicznych.

Zanim będziemy mówić o sprywatyzowanej częstochowskiej gospodarce, upłyń jeszcze wiele czasu. W ten sposób też od siebie skuteczności działalności karstwa na kłopoty gospodarcze regionu.

Spotkanie komitetów

Dziś w częstochowskim Urzędzie Wojewódzkim odbywa się posiedzenie wszystkich trzech (wojewódzkiego, miejskiego i kościelnego) komitetów organizacyjnych, przygotowujących wizytę Ojca Świętego Jana Pawła II w naszym mieście w połowie sierpnia. Program posiedzenia przewiduje m.in. informację dot. zabezpieczenia ładu i porządku na czas pielgrzymki młodzieży świata, sprawy łączności i ochrony przeciwpożarowej.

O stanie przygotowań do VI Światowego Dnia Młodzieży wkrótce poinformujemy naszych czytelników.

(ro)

Krótką rozgrzewka

Krótko trwała radość tych, którzy w ostatnich dniach mieli ciepłe kaloryfery w swoich domach. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej zdecydowało, że już definitywnie koniec grzania. W przeciwnym bowiem razie przedsiębiorstwo nie wygrzebie się z długów. Spółdzielnie mieszkaniowe alarmują, że nie są w stanie pokryć kosztów dalszego dostarczania ciepła do mieszkań, a każdy dzień pochłania 0,5 mld zł. Inna rzecz, że cenne w tych chłod-

nych dniach kalorie dostarczano tylko do niektórych rejonów miasta. Tam gdzie były jeszcze możliwości włączenia do ruchu lokalnych kotłowni. Część bowiem źródeł ciepła, w tym „Zawodzie” i ciepłownia hut, nie mogły grzać ze względu na rozpoczęte remonty. Tak więc m.in. całe śródmieście, Tysiące i częściowo „Północ” nie otrzymały ciepła. Teraz sprawiedliwie, wszyscy będziemy mieli zimne kaloryfery. Było do lata. (E.P.)

Prezydent przyjął działaczy samorządowych

Prezydent **Lech Wałęsa** podczas spotkania z działaczami samorządów terytorialnych — w związku z pierwszą rocznicą wyborów do rad gmin — zapowiedział, że będzie się obecnie bardziej angażował w sprawy wewnętrzne. Zadeklarował, że włączy się w porządkowanie spraw w gminach i zadba o to, by od strony ustawowej i od strony rządu zostało usunięte wszystko to, co przeszkadza samorządom lokalnym.

Unia Demokratyczna: „Nie należy utrudniać pracy rządowi”

„Nie należy utrudniać pracy obecnemu rządowi, który powinien kierować krajem do czasu wyborów parlamentarnych” — stwierdził na oświadczeniu Rady Unii Demokratycznej, która obradowała 26 bm. w Warszawie pod przewodnictwem **Tadeusza Mazowieckiego** na swym pierwszym posiedzeniu. Rada powierzyła funkcję sekretarza generalnego **UD Piotrowi Nowina-Konopce**, a także wyłoniona została nowa frakcja UD — „Zielonych”, której przewodniczy **Radosław Gawlik**.

Trudne warunki w górach

Przed trudnymi warunkami zimowymi wędrowców w Karkonoszach na wysokości powyżej 800 m ostrzega **GOPR**. Wszystkie szlaki górskie są oblodzone.

Opr.(CK)



Sukces rebeliantów

Rebelianci, którzy kontrolują większość terytorium Etiopii, zanotowali kolejne sukcesy w walce z rządem w Addis Abebie. Demokratyczny Front Rewolucyjny Ludu Etiopskiego (EPRDF), którego bojownicy obiegają Addis Abebę, poinformował o zdobyciu w sobotę wieczorem, po trzygodzinnej walce, najważniejszej wojskowej bazy lotniczej kraju Debre Zeit, położonej 70 km na południowy wschód od stolicy. Kilka godzin wcześniej główny sojusznik EPRDF, Ludowy Front Wyzwolenia Erytrei (EPLF), zdobył port Assab nad Morzem Czerwonym — ostatni port, jaki jeszcze pozostawał pod kontrolą wojsk rządowych. Rebelianci mają się znajdować już zaledwie 12 km od Addis Abeby.

O autonomii dla Kurdów

Przywódcą kurdyjski **Massud Barzani** i członkowie kurdyjskiej delegacji opuścili Bagdad po 10 dniach rozmów z rządem iraackim na temat autonomii dla iraackich Kurdów — podały źródła kurdyjskie. Delegacja udała się na północ, do iraackiego Kurdystanu, na konsultacje z innymi przywódcami Kurdów. Ich wyjazd nie oznacza zerwania bag-

dadzkich negocjacji — podkreślają te same źródła.

Wybory prezydenckie w Gruzji

W Gruzji odbyły się powszechne wybory prezydenckie. Wyniki znane będą dopiero we wtorek. Powszechnie oczekuje się, że wygra je dotychczasowy przywódca republiki **Zwiad Gamsachurdia**, zagorzały nacjonalista, dążący do pełnej niezależności Gruzji od Moskwy. Zdaniem opozycji wygrana Gamsachurdii zwiastuje nową erę dyktatury.

Krwawy weekend w RPA

Co najmniej 13 osób zginęło podczas weekendu, w stariach w osiedlach murzyńskich w RPA. Król **Zulusów Goodwill Zwelithini** wezwał swój naród „do złożenia śmiercionośnej broni”, zaapelował do Zulusów, aby nie dawali się wciągać w akcje przemocy. Jednocześnie król oskarżył Afrykański Kongres Narodowy **Nelsona Mandeli** o stosowanie „straszliwej wendety” wobec Zulusów.

Zmiany rządowe w Korei

Południowokoreański prezydent **Ro Te Wu** dokonał zmian w gabinecie — mianował czterech nowych ministrów. Krok ten ma pomóc w odzyskaniu przez rząd zaufania w społeczeństwie, w czasie gdy w kraju trwają burzliwe demonstracje antyrządowe.

Opr.(CK)



Europa pomaga polskiej turystyce

Bezpłatny miesięczny pobyt we francuskich ośrodkach turystycznych i uzdrowiskowych przewidziany jest dla najlepszych uczestników stażu kształcenia turystycznego, który rozpoczął się 27 bm. we Francuskim Ośrodku Kształcenia i Informacji Kadr w Warszawie.

Staż, na który przybyło 150 osób, zorganizowany został przez uniwersytet i Izbę Handlową z Bordeaux przy pomocy finansowej komisji EWG.

Gen. Misztal nie współpracował z GRU

Gen. bryg. **Roman Misztal**, nowo mianowany dowódca Międzynarodowych Sił Pokojowych ONZ na Wzgórzach Golan, oświadczył 27 bm. na konferencji prasowej, że — będąc w 1981 r. szefem wywiadu wojskowego — dowiedział się o stanie wojennym na kilka godzin przed jego wprowadzeniem.

Gen. Misztal zaprzeczył informacjom, że współpracował z radzieckim wywiadem wojskowym, a jego jedyny kontakt z tą służbą stanowiły coroczne spotkania poświęcone doktrynom militarnym. Dodał, że nigdy nie studiował w akademii KGB, o której istnieniu dowiedział się z „Expressu Wschodniego”.

Od 28 bm. do Czechosłowacji bez w

Od 28 bm. rozpoczyna się bezwizowy ruch między Polską a Czechosłowacją, dotyczący pobytów nie przekraczających 3 miesięcy. Wymiany not w sprawie wejścia w życie umowy o ruchu bezwizowym między obu państwami, podpisaną w Cieszyńcu 19 bm., dokonali 27 bm. w Warszawie — sekretarz stanu w MSZ **RP Jerzy Makarczyk** oraz wiceminister spraw zagranicznych w federalnym rządzie CSFR **Zdenek Matiejka**.

Ruch bezwizowy obejmuje też obywateli polskich i cze-

chosłowackich, mieszkających poza granicami swych państw.

Nowa umowa zastąpiła z 1977 r., którego postanowienia zostały jednostronnie zawieszone przez stronę czechosłowacką 4 grudnia 1982 r. Wprowadzona wówczas w ruchu granicznym obowiązek posiadania prośby dla Polaków oraz sformułowanej zgody władz czechosłowackich dla obywateli tego kraju udających się do Polski. Polska nie odpowiedziała wówczas torsi.

Z DNIA NA DZIEŃ

Anna Ciuba zgubiła legitymację studencką WSP Kielce.

316-ZI

Skradziono legitymację LE i bilet miesięczny linii „46” na nazwisko **Aneta Dzimira**.

317-ZI

Skradziono dowód osobisty na nazwisko **Augustyn Zawadzki**.

979-I

Auto-camping — sprzedam. Kielce, tel. 20-695. 1104-E

Money z papierem 1.000 i 10.000 — sprzedam. Kielce, tel. 31-33-51.

„Jawę 350” fabrycznie wa — sprzedam. Kielce, tel. 687 po 16.

„Skodę 120L” (83) — sprzedam. Kielce, tel. 31-30-60. 1103

Eternit prod. NRD 200 — cena 25 tys./szt. — sprzedam. Kielce, ul. Krakowska 179. 1108

„Volkswagena golla” (86) — sprzedam. Busko Zdr. tel. 62-21. 261-

Łopate mechaniczne — sprzedam. Kielce, tel. 66-230. 94.

„VW” golla 1500 diesel (84) — sprzedam. Kielce, tel. 66-47-81. 1108

Wydawca dziennika „24 Godziny — Gazeta Kielecka”
ZATRUDNI
biegle piszące maszynistki.
Korzystne warunki płacowe.
Kielce, tel. 557-16.



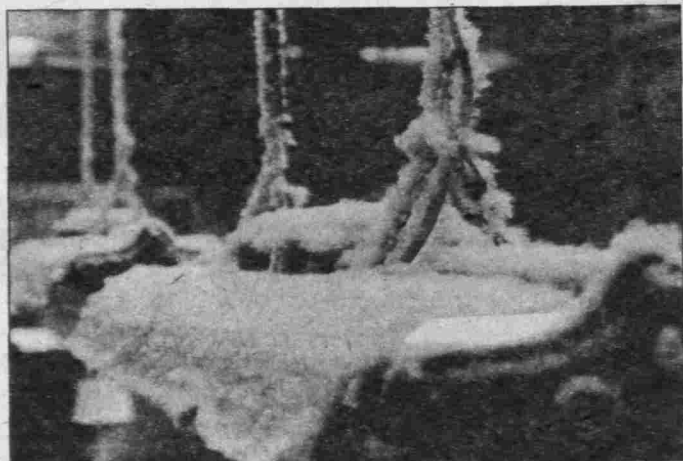
tetowy i dobrze się w nim działają.

W ub. r. „Ceba” wyprodukowała 3,5 mln m teksasu, a w tym samym roku do Polski sprowadzono, bez cła i bez podatku, 60 mln m teksasu. „Ceba” musiała opuścić ceny własnych wyrobów. To był zły znak. W ub. r. przedsiębiorstwo rozpoczęło rozmowy z amerykańską firmą SWIFT TEXTILES, która zainteresowana była takim jak „Ceba” zakładem. Decyzje w polsko-amerykańskiej sprawie zapadły jednak w Ministerstwie Przemysłu. Zapadły tak, że Amerykanie nie sfinalizowali swoich zamierzeń. To był również zły znak. Kiedy w marcu ub. r. w zakładzie zaczęły się kłopoty finansowe związane z brakiem zbytu wyrobów, dla „Ceb” oznaczało to już tylko ciąg

teren „Ceb” ogłoszony zostanie termin przetargu. I to byłaby szansa dla „Ceb”, gdyby nie to, że termin ów jest niewiadomy, a „Ceba” jest w stanie wytrzymać do lipca. Najpoważniejszym zagrożeniem zakładu jest to, że jego długi dogonią wkrótce jego wartość. Wtedy „Ceba” na pewno nie będzie interesować nikogo.

W kwietniu zakład na podtrzymanie produkcji otrzymał z Ministerstwa Przemysłu 12 mld zł. Wobec szczupłości funduszu przedsiębiorstwo produkuje tylko w ramach 30 % swych możliwości, w dodatku nie teksas, a głównie przędzę dziewiarską, która jeszcze jako tako się sprzedaje.

Zalogę zakładu stanowiło 1900 osób. W tej chwili wymó-



tek ministerialnych. Wiem, że „Ceba” nie jest jedyna. To jest problem wielu zakładów włókienniczych.

— Co to jest likwidacja? To chyba egzekucja „Ceb”. Nie?

Chcielibyśmy dla nich produkować.

— 24 miliony dla dyrektora to nie była nagroda, którą sam sobie wyznaczył. To była 6-miesięczna odprawa

PROTEST

etycją o odwołanie z zajmowanego stanowiska wojewody — JERZEGO GULY, skierowaną do premiera J. K. Bieleckiego, zainicjował się wiec protestacyjny, zorganizowany 22 maja przez ZR NSZZ „Solidarność” w Częstochowie.

Przewodniczący Zarządu Regionu Aleksander Przygodziński powiedział do ludzi zgromadzonych na pl. Biegańskiego: „Chcemy was zapoznać ze stanowiskiem „Solidarności”, wobec sytuacji, jaka zaistniała w kraju. To nasz protest przeciw błędom wypaczeniom w polityce gospodarczej rządu. To nie wotum nieufności dla rządu. To ostrzeżenie”.

Czwartkowa manifestacja zgromadziła nieprzebranych tłumów częstochowian. Powód leży nie tylko w determinacji ludzi i w apatii wywołanej się z coraz powszechniejszego braku wiary w szybką poprawę życia. To również brak pełnego społecznego odzwierciedlenia na wezwanie „Solidarności”. Ci, którzy przyszli, mogli się jednak przekonać, że to znów nasza „Solidarność”, ta nieskończona, wydzielająca sobie stołki i strzępy materialne, ale nasza, nas wywołująca — cierpiące w procesie przeobrażeń społeczeństwo.

Dlaczego związek tak późno podjął akcję protestacyjną? Do tego protestu zostaliśmy zmuszeni — czytał w oświadczeniu Zarządu Regionu zastępca przewodniczącego Edward Kędzierski. — Decyzja została podjęta po wyczerpaniu wszystkich innych podejmowanych działań”. Przedstawiciele krajowej „Solidarności” przeprowadzili z rządem ponad 100 rozmów w ciągu pół roku. 6 maja z ust premiera Balcerowicza usłyszeli, że „Solidarność” przeszkadza rządowi.

Czwartkowy wiec przyniósł nam, oprócz odczytania oś-

Częstochowski” drukował w czwartkowym wydaniu). Czy działalność wojewody odpowiada zarzutom? Czy Jerzy Gula zdoła je odeprzeć?

Wszyscy uczestnicy wiecu protestacyjnego przeszli przez znak pełnego społecznego odzwierciedlenia na wezwanie „Solidarności”. Ci, którzy przyszli, mogli się jednak przekonać, że to znów nasza „Solidarność”, ta nieskończona, wydzielająca sobie stołki i strzępy materialne, ale nasza, nas wywołująca — cierpiące w procesie przeobrażeń społeczeństwo.

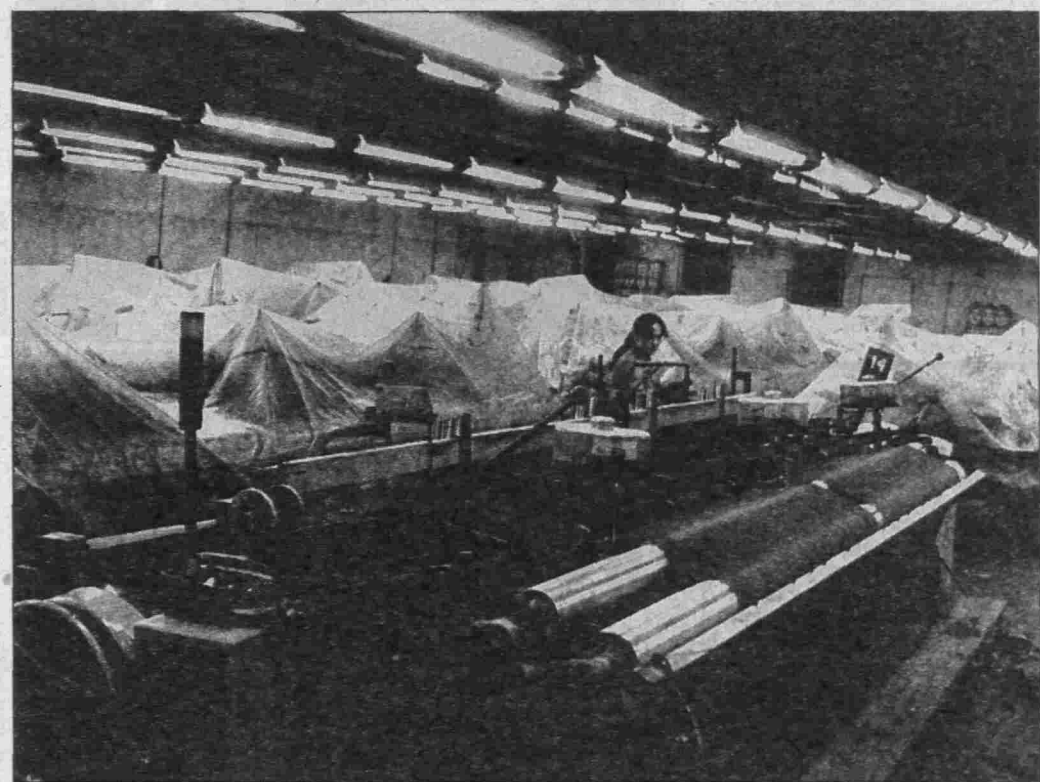
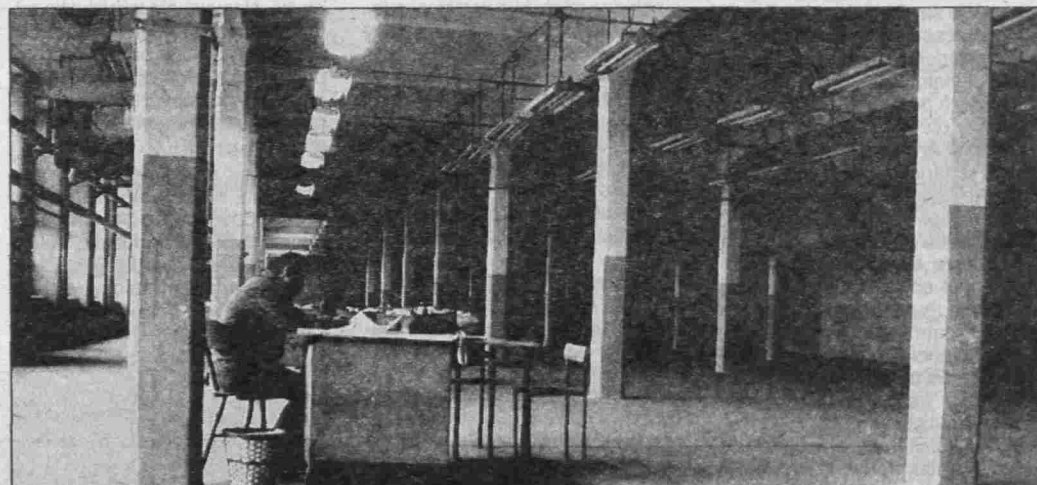
Swoją akceptację dla żądań „Solidarności” oraz poparcie dla protestującej załogi „Ceb” wyraził tu Zarząd Miasta. Wszyscy prezydenci, z Tadeuszem Wroną, stawili się przed manifestującymi ludźmi. Niczego, rzecz jasna, Zarząd Miasta nie mógł rozwiązać, ani w niczym praktycznie pomóc, ale samo stawienie się prezydentów ludzi przyjęło z entuzjazmem.

Gwizdami i okrzykami powitano nieobecność wojewody. Ze zdumieniem natomiast, wobec zagrożonej ogłoszeniem upadłości „Ceb”, wysłuchano słów przedstawiciela Urzędu Wojewódzkiego, pana Uchyły, iż dopiero 16 maja powołano w UW do działania biuro ds. przekształceń własnościowych. Z jeszcze większym zdziwieniem i głośniejszą reakcją przyjęto do wiadomości informację, że w UW nikt nie wiedział o tragedii zakładu.

złych znaków. Amerykanie odpłynęli w siną dal, a na horyzoncie nie pojawiła się żadna firma, mająca ochotę wejść w spółkę z „Cebą”.

— Rząd nie potraktował poważnie rozmów z Amerykanami. Do dzisiaj byłibyśmy na swoim. Winien jest minister Lis z rządu Mazowieckiego. Chcieli Bóg wie ile za zakład, którego realna wartość była dużo mniejsza.

Dyrektorzy zakładu nie czekali. W Polsce z trudem rodzła się ustawa o prywatyzacji. „Ceba” wystąpiła do ministra



o przekształcenie w jednoosobową spółkę skarbu państwa. Blisko 3 miesiące oczekiwano na decyzję. Decyzja nie zdążyła nadejść, bo zmienił się rząd.

— Za komuny było normalnie. Za „Solidarności” wyrzucają nas na bruk.

— Uważam, że w „Cebie” nie powinno dojść do tego wszystkiego. Było dobrze, ja tu pracuję 33 lata. Zakład szedł dobrze. Wina jest dyrektorów, że runęło.

— A tak! Był taki jeden, co się wzbogacił, a my co? Na bruk.

Zmiana rządu oznaczała zawieszenie na jakiś czas sprawy „Ceb”. Wreszcie w styczniu br. komisja rządowa, po wizycie w zakładzie, wydała decyzję, że minister wybiera dla przedsiębiorstwa drogę likwidacji i sprzedaży majątku. Sprawę przeprowadzenia przetargu oraz zebrania ofert wśród firm zagranicznych powierzono szwajcarskiemu bankowi z siedzibą w Londynie. Zgłosiło się 5 firm: francuska, hiszpańska, grecko-holenderska, niemiecka i włoska. Po wizytach przedstawicieli wszystkich firm na

wienia otrzymało 1700 osób. Są to wymówienia 1- i 3-miesięczne. Do lipca. To również jest powód, dla którego „Cebę” interesuje szybki termin przetargu.

— Jest jeszcze nadzieja. Tylko chodzi o to, że niektóre działania ministra przemysłu i finansów są sprzeczne. Jeszcze w styczniu były szanse na sprzedanie przedsiębiorstwa z tą produkcją i z tą załogą, jakie są. Min. przemysłu dał nam na przetrawienie 12 mld. To samo jednak państwo, poprzez działania izb skarbowych, odbiera nam te pieniądze. Przedsiębiorstwo będące w stanie likwidacji powinno być chronione przed płaceniem podatków i dywidendy.

— Domagamy się zniesienia opłat, przede wszystkim dywidendy, przynajmniej na 3, 4 miesiące, do czasu przetargu. Żeby dotrzeć z tym, co jeszcze mamy.

— Nawet nie chce mi się mówić o tym wszystkim. „Ceba” miała przecież być dobrym wzorem dla wszystkich na szybka sprzedaż przedsiębiorstwa Amerykanom, a stała się królikiem doświadczalnym w rękach nieudolnego rządu. Jest przykładem komedii omy-

ustępującego kierownika zakładu. Dyrektor zrezygnował nie z nagrody, ale z pieniędzy, które mu się należały.

— A dlaczego to on jest likwidatorem?

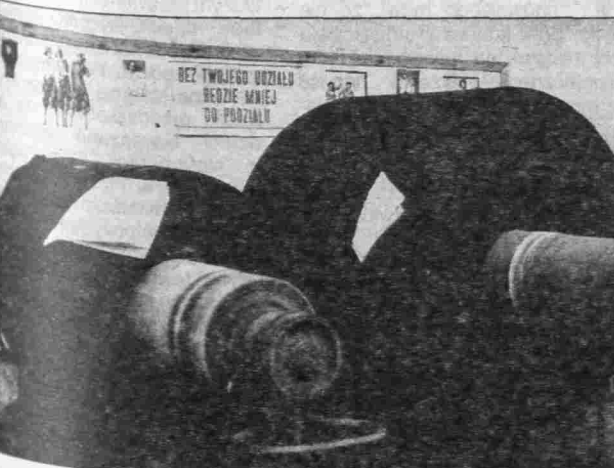
— Jakże tam rozkradanie „Ceb”? Jest likwidacja, to się wszystko sprzedaje. Ja nie kradłem. Niby coś słyszałem, że tak było.

— Nastroje załogi? Tragiczna sytuacja zakładu spowodowała to, że ludzie widzą zło blisko siebie: w funkcjonowaniu przedsiębiorstwa, w pracy kierownictwa, we władzach wojewódzkich. Moim zdaniem przedsiębiorstwo zrobiło wszystko, co do niego należało. Widzę natomiast winę wojewody. Nie powinniśmy zostawiać tak bardzo sami, chociaż „Ceba” podlega nie wojewodzie, a bezpośrednio ministrowi.

— 32 lata mojej pracy. „Ceba” była przed wojną, przetrwała wojnę i nie wytrzymała dwóch lat demokracji.

Tekst: Maria Nowakowska

Zdjęcia: Andrzej Zembik



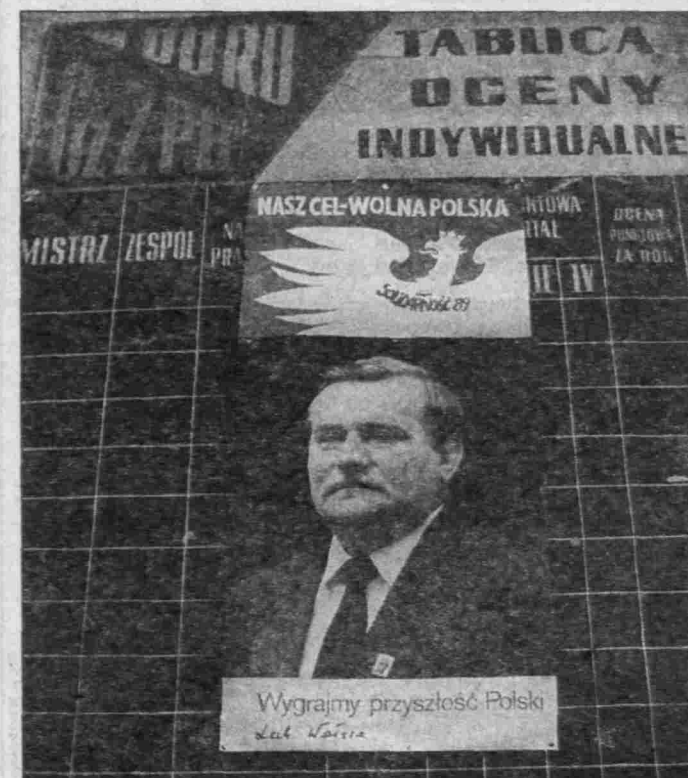
Radceń Zarządu Regionu uchwał Komisji Krajowej. Decyzjone o odwołanie wojewody Jerzego Guly. (Listę zażądań skierowanych przeciw wojewodzie „24 G — Dziennik

Manifestację przed „Cebą” zakończyło pełne goręcy wystąpienie jednej z kobiet pracujących w zakładzie.

„Ceba”

Dzisiejsze problemy zakładu przedstawiamy tak, jak widzą je pracownicy „Ceb” oraz przewodniczący KZ „S”.

„Ceba” to polski teksas. Do niedawna był to zakład priory-



Kombinat plajtuje, tonie, lawiruje

W rozpisanej wśród pracowników Przedsiębiorstwa Państwowych Gospodarstw Rolnych w Hucie Starej ankiecie zapytano, czy są za prywatyzacją przedsiębiorstwa, która to prywatyzacja będzie kosztować każdego z nich 62,5 mln zł. Spytano ponadto, czy – jeżeli podana suma odrobinę przekracza ich możliwości – są w stanie wyłożyć z własnej kieszeni pieniądze na zmianę stosunków własnościowych, a jeżeli tak, to ile. Spośród blisko setki zatrudnionych, pięciu zdecydowało się uszczuplić swe oszczędności o łączną kwotę dziewięciu milionów złotych. I trudno dziwić się ludziom, że nie chcą topić w błocie ciężko zarobionych pieniędzy.

Przedsiębiorstwo z Huty Starej bliższe jest raczej upadkowi, niż drugiej młodości. Ogólna stagnacja w rolnictwie, drogie kredyty, ogromny balast błędów przeszłości – wszystko to sprawia, że rokowania nie są zbyt optymistyczne.

A jeszcze nie tak dawno życie w kombinacie tym mlekiem i miodem płynęło. No może nie dla wszystkich pracowników, ale przynajmniej dla ścisłego kierownictwa. Mogli oni spokojnie sparafrazować znane powiedzenie i bez najmniejszych oporów stwierdzić, że komunizm gnębili, ale dali życie. Taki właśnie wniosek nasuwa się po lekturze skargi, która jest jednocześnie spisana na kilkunastu stronach historią toczącej się przez ostatnie lata – najpierw w Kombinacie PGR Huta Stara, a następnie, po podziale molocha, w PPGR – tragifarsy. Główne role grali w niej byli dyrektorzy, kierownicy, księgowi traktujący państwową firmę jak folwark prywatny. Scenariusz, uzupełniony wielogodzinną rozmową z działaczami zakładowej „Solidarności” **Zenonem Zakiem i Krzysztofem Leszczyńskim**, mógłby posłużyć do nakręcenia przezabawnej komedii sytuacyjnej.

Wśród wybijających się na plan pierwszy postaci jest były dyrektor, którego ulubionym zajęciem było wypinanie piersi po medale i odznaczenia oraz inwestowanie państwowych pieniędzy tam, gdzie czuł własny interes. W dobie szaleństwa kartkowego i pustych haków zakładał chlewnie z uboj-

niami, następnie hodowlę drobiu – wszystko to najczęściej kończyło się jedną wielką plajtą – oczywiście dla firmy.

Wokół dyrekcji krążyli zawiadujący poszczególnymi folwarkami kierownicy. Jeden z nich był na tyle gorliwy i pracowity, że sam, osobiście i własnoręcznie, sprzedawał mleko oraz mięso pochodzące z uboju gospodarczego. Przez wiele miesięcy tak zapamiętał się w pracy, że przeoczył mało ważakże istotny fakt: cała sprzedaż odbywała się poza jakąkolwiek ewidencją. Innemu znów sprzedana jako złom użytkowy brona schudła o 1.200 kilogramów. Na dokumentach sprzedaży ważyła 400 kilo, w rzeczywistości natomiast 1.600 kg.

Na kolejnym etapie naszego rozwoju cywilizacyjnego – w dobie konkursów na stanowiska kierownicze – następny jegomość próbował kupić głosy wyborców. Zaoferowanie każdemu po 200 tys. zł przyszło mu o tyle łatwo, że pieniądze miały być wypłacone jako premie okolicznościowe z kasy firmy. Moi rozmówcy tylko na marginesie wspomnieli o darmowych mieszkaniach, takich samych obiadkach noszonych z zakładowej stołówki, przeciagających się długo w noc naradach służbowych i konferencjach siejących niejakie spustoszenie w zapasach kuchennych, a nawet oborach i kur-nikach.

I wszystko byłoby w porządku, gdyby te męczące narady przynosiły wymierne korzyści przedsiębiorstwu. Niestety, po raz kolejny okazało się, że obciążenie szarych komórek nadmierną pracą i odpowiedzialnością przynosi najczęstszą opłakaną skutki. Budowana przez 24 miesiące sześć i pół roku suszarnia ziemniaków w Strzelcach Wielkich przyniosła praktycznie same straty. Załamanie eksportu różnego rodzaju kłusek do Związku Radzieckiego spowodowało, że susz ziemniaczany nie jest nikomu potrzebny.

Równie ciekawą historią może poszczycić się kolejna duża inwestycja – budowa cieletnika w Hucie Starej. W ciągu ośmiu lat swe go istnienia obiekt ten praktycznie nie służył produkcji zwierzęcej. Stale bowiem modernizowano go, remontowano i przerabiano na inny rodzaj działalności. Jedynym

namacalnym śladem wykorzystania obiektu są walające się jeszcze do dziś szczątki zupełnie nie trafionej „produkcji” nutrii.

W znajdującym się nie opodal cieletniku także nie słychać porykiwania zwierząt. Dwa lata temu wynajęty on został bowiem Przedsiębiorstwu Zagranicznemu „Martifran”. Umowa opiewająca na czas nieograniczony zakłada, że w pierwszym roku nie będzie żadnego czynszu za najem obiektu. W drugim wszystkie odpłatności wyniosły niespełna 18 mln zł. Za całoroczną możliwość korzystania z budynku o powierzchni blisko 600 metrów kwadratowych placu oraz dróg dojazdowych nie jest to cena zbyt wygórowana. Chociaż obecny dyrektor PPGR Huta Stara **Władysław Cichoń** przekonany jest, że i jego przedsiębiorstwo czerpie korzyści z tak sformułowanej umowy. Gdyby nie „Martifran” cieletnik stałby bezużytecznie, natomiast wszelkiego rodzaju podatki gruntowe i dywidendy trzeba by płacić. Nasuwa się wprawdzie pytanie, dlaczego miałyby stać bezużytecznie, ale nie bądźmy nazbyt dociekliwi. Gwoli sprawiedliwości zaznaczyć należy, że umowa podpisana została za panowania byłej dyrekcji.

Obecny szef nastał na drodze konkursu. Wejścia nie miał najlepszego, bowiem już po dwóch tygodniach załoga złożyła wotum nieufności. Wojewoda Jerzy Guła, będący organem założycielskim, zaproponował jednak, by dać szansę dyrektorowi na okres pół

roku, by podjął działania zmierzające do wyprowadzenia firmy z kryzysu, który jest rezultatem pracy poprzedniego kierownictwa. „Daliśmy tę szansę – podkreślają moi rozmówcy. I cóż, najogólniej mówiąc czas, który upłynął jest czasem straconym. Jedynym pozytywnym pociągającym było wynajęcie byłego biurowca za zupełnie godziwą cenę firmie handlowej. Reszta to gonienie w piętę. Wyprzedaż maszyn i zwalnianie ludzi – sami mieliśmy kilkakrotnie wręczane wypowiedzenia – to zwykła likwidacja, a nie uzdrawianie przedsiębiorstwa. Mimo mizernych zarobków nie chcemy dopuścić do upadku PPGR Huta Stara. Lepiej przecież pracować, niż zerwać o zapomogę. Dlatego też od dłuższego czasu walczymy o utrzymanie firmy, o każdy wyzbywamy lekką rączką kawałek ziemi.”

– Mówiąc o ziemi, chciałbym raz jeszcze powrócić do sprawy budowy na uprawianych przez nas gruntach stacji benzynowej – dodaje Zenon Zak. Nasz opór wynika z dobrze pojętego interesu przedsiębiorstwa. Ponadto nie mogę pogodzić się z faktem, że byli piewcy komunizmu nadal są na świeczniku i, jakby na ironię, nadal działają tymi samymi metodami. Jeszcze trochę, a znów wójt z dyrektorem wystawią kłopoty po odznaczenia i medale.

ANDRZEJ KRZYSZTAŁOWSKI



Fot. A. Wierzbowski



Będzie piwo

Już przed dwudziestu laty w Urzędach założono plantację chmielu. Jedną z nich była plantacja Ludwika Kamińskiego, która teraz prowadzi syn Kazimierz. Plantatorzy mają umowy z Zakładem Piwowarskim w Lublinie, a dostarczają chmiel do fili tego zakładu w Giubczycach.

W Urzędach uprawia się lubelską odmianę chmielu, która jest mniej plenna od innych odmian, ale ma duże szyszki i za-

wiera więcej lupuliny – aromatycznej substancji niezbędnej do produkcji piwa. Mikroklima irządzki sprawia, że chmiel intensywną barwę i prawie całkowicie odbierany jest w pierwszej połowie.

Uprawa chmielu jest opłacalna, jednak wymaga wielu zabiegów i starannej pielęgnacji. Obecnie na plantacji naprawia się młode pędy na przewodniki.

W wiejskiej masarni

Mistrz wędliniarski Kazimierz Tkacz ze Ślęzan po przepracowaniu 21 lat w masarni GS w Lelowie został zwolniony z pracy w ramach redukcji etatów. O utrzymaniu rodziny z małego gospodarstwa można było myśleć poważnie, więc z konieczności założył własną warsztat. Kupił kuter, wilka, nadziewarkę, stoły, kotły i wanny, urządzenia chłodnicze i wędzarnię, wykorzystał uprzednio zbudowaną halę i z dniem 1 marca 1990 roku zaczął produkcję.

Wyroby Kazimierza Tkacza zyskały dobrą opinię w Lelowie, Urzędach, Szczekocinach. Mistrz robi doskonale szynki, kiełbasy, szanki, salcesony. Pracuje sam – jako masarz, zaopatrując wędliniarów, jednak w warsztacie ma idealną czystość i porządek, a co tydzień w środę na odbiorców czekają świeże wyroby.

Pytamy o trudności, ale Kazimierz Tkacz nie narzeka, no może tylko ma za złe licznej rzeszy domorosłych rzeźników, że nie placą podatku i nie pilnując zasad higieny psują renomę wiejskich wędliniarów i nie może pojąć dlaczego marża za dodatki i przyprawy wędliniarska zwiększa ich cenę o 100 proc.

Niewidomi w mieście

Pani Barbara Łukasik, kierowniczka okręgu częstochowskiego mówi, że nie tylko brak finansów uniemożliwia jej związek na marginesie życia społecznego. Często inność z mocnym zaakcentowaniem słabości rodzi bariery i obojętność. Na szczęście nie zawsze.

Tysiąc osiemset osób zrzesza Polski Związek Niewidomych w woj. częstochowskim. Są to osoby, którym przyznano I i II grupę inwalidzką z tytułu częściowej lub całkowitej utraty wzroku. W okręgu działa 11 kół okręgowych terenowych: dwa w „stolicy” i po jednym w Oleśnie, Pajęcznie, Myszkowie, Lublińcu, Kłobucku, Koziegłowach, Poraju, Kłogowej, Szczekocinach. Związek dotowany jest przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej przy dużym mniejszym współudziale Ministerstwa Edukacji Narodowej. Do ub. roku budżet rozdysponowywany „na górze” był w miarę wysoki i pozwalał na szersze działania. Teraz nieregularność dopływu mocno okrojonego funduszu ogranicza miejscowych działaczy. Z tego powodu m.in. brak dotacji na sprzęt rehabilitacyjny. Dotąd rozdzielano pieniądze w miarę zgłaszanych potrzeb. Od stycznia do maja br. nie rozpatrzono ani jednego wniosku o zapomogę. Dalej organizują się kursy rehabilitacyjne. Ułatwiają życie niewidomym dzie-

ciom lub nagle ociemniałym. Pomagają na nowo uczyć się życia. Dużym ułatwieniem i pomocą byłaby specjalistyczna poradnia zdrowia. Nie ma takiej i pewno tego nie będzie. W zeszłym roku czyniono starania o otwarcie oddziału przedszkolnego dla dzieci. Nawiązano współpracę z wizytatorem Golebiowskim z oświatą była mocno zainteresowana. Pomieszczenie się udało znaleźć, ale pozytywne załatwienie sprawy zablokowały tzw. sprawy techniczne. (Rodzice wszystkich stron miasta musieliby dowozić dzieci na peryferie).

Ostatnio rozmowy z księdzem Eugeniuszem Lorkiem prowadzącym dzieło w służbie miłosierdzia bożego, przyniosły dobre efekty. Przy zakładaniu własnego przedszkola ksiądz obiecał pomóc o dzieciach ze Związku Niewidomych. Pani Barbara Łukasik chciałaby wyróżnić przedsiębiorstwa, które na prośby o finansowe wsparcie odpowiadały wysłaniem gotówki z zakładów wychowawczych. (Rodzice wszystkich stron miasta musieliby dowozić dzieci na peryferie).

itd. (Za)

Niechciane owce

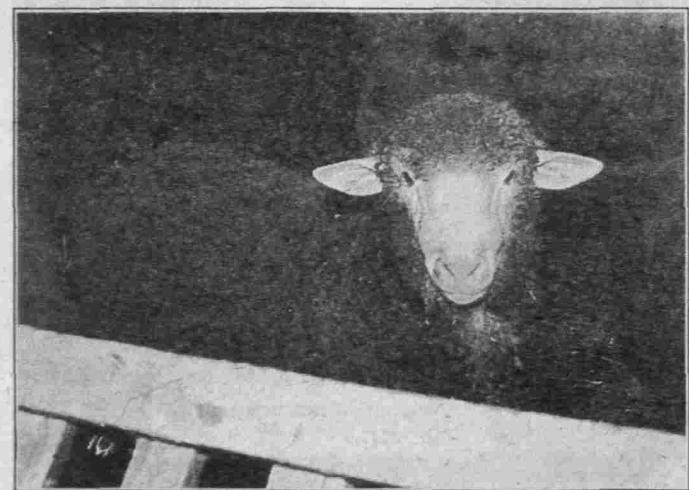
Rzasa, W. Ilczyk, C. Rodacki, M. Stańczyk. Odżyło wtedy nawet stare przysłowie: „Kto ma owce, ten ma co chce”.

Rozmawia z nami Jan Rzasa – hodowca owiec z Woźnik w gminie Urzędzie. Piętnastohektarowe gospodarstwo z ziemią orną w dobrej klasie i z piękną łąką w jednym kompleksie uczynił bazą dla hodowli. Wybudował owczarnię o wymiarach 25x12 metrów z piwnicą na buraki i strychem na składowanie siana, produkcję roślinną dostosował do nowych potrzeb i rozwinął hodowlę owiec nizinnych, skrzyżowanych z „merynosem”, o najbardziej poszukiwanej wełnie. Miał

150 matek z jagniętami, sprzedawał doskonały materiał hodowlany, ale to się skończyło. Dzisiaj rolnik nie ma komu sprzedać 30 jagniąt, z dwu lat ma nie sprzedaną tonę wełny, a przybędzie 500 kg w bieżącym roku, nikt od niego nawet poniżej ceny nie kupi skór ani mięsa. Przy takiej kłusce błędna inne kłopoty,

jak choćby brak mieszanek mineralno-witaminowych niezbędnych do wychowu jagniąt. Podobną sytuację ma sąsiad Wiesław Ilczyk i wszyscy inni hodowcy owiec w gminie. Instruktorzy ZHO mówią coś o interwencyjnym skupie państwowym i zachęcają do przetrwania, ale rolnik musi utrzymać rodzinę, inwestować, płacić podatki. Jeśli nie się nie zmienia, Jan Rzasa ograniczy hodowlę do 30 matek. Sam wyżyje, ale czy nie szkoda poniesionych nakładów, zmarnowanych wysiłków i nadziei, i czy naprawdę nikomu niepotrzebne są nasze owce?

(AW)



Fot. A. Wierzbowski

W BWA

Tworzyć na emigracji

Od dzisiaj pokazywana jest twórczość czterech artystów emigracyjnych. Wystawę przygotowano z pomocą Muzeum Archidiecezji Warszawskiej i dokonano dodatkowo podziału na Paryż i Londyn.

W Paryżu żyją **Jan Lebenstein i Józef Czapski**.

Dwa prezentowane cykle litograficzne Lebensteina są duchowo i artystycznie zjawiskiem szczególnie doniosłym. „Apokalipsa” – plastyczny odpowiednik „Objawienia” św. Jana dorównuje mu siłą i jawi się zupełnie przekonująco. Schyłkowość naszych czasów mieszcząca w sobie wiele zagrożeń, znalazła wyraziciela we wrażliwości nasyconej dramatyzmem, wrażliwości paryskiego imigranta. „Folwark zwierzęcy” to swego rodzaju mała apokalipsa, uwidocznienie rozpadu ideałów w miazgę groteski. Dzieło Lebensteina wymaga poważnego analizowania, wymyka się lakonicznej charakterystyce wielością możliwych odniesień i asocjacji, wagą i bogactwem treści.

Drugi paryżanin Józef Czapski spędził w tym mieście kilka lat przed wojną z grupą Komitetu Paryskiego. W jego malarstwie na próżno szukalibyśmy jednak śladów owej, ostawionej metody kapistycznej. Inna jest tutaj tonacja i bardziej syntetyczna, „tradycyjna” technika. Oliwkowo-szare dominanty malarstwa, charakterystyczna skrótowość rysunku i prawie zawsze obecna przypadkowość sytu-

cji odstawiają egzystencjalną obecność.

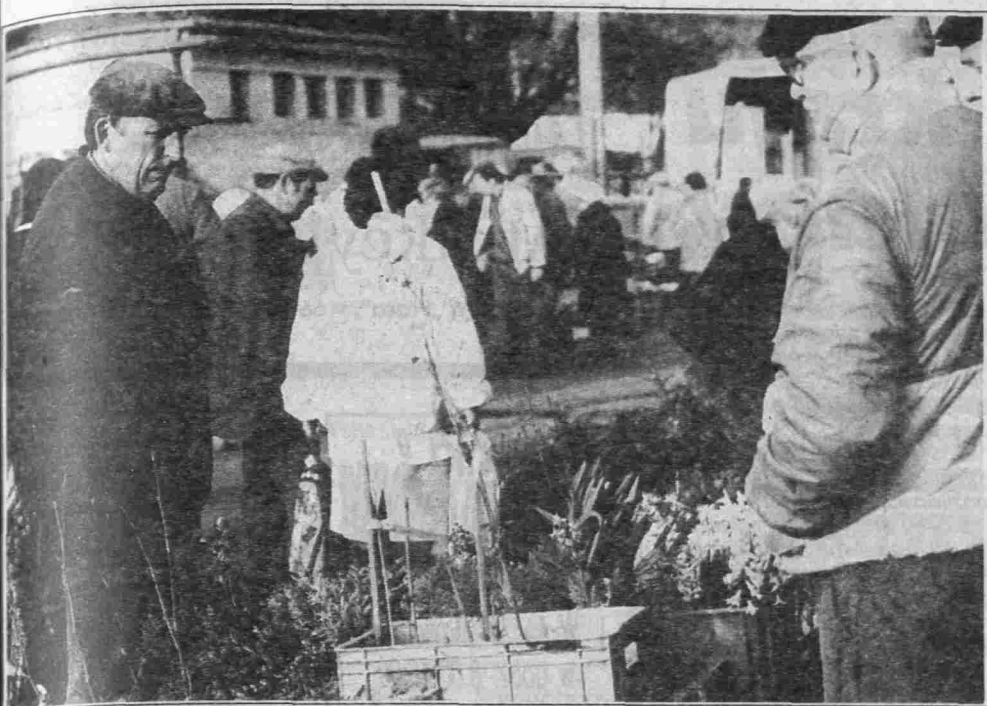
Los sprawił, że **Feliks Topolski i Marian Szyszko-Bohusz** osiedlili się kiedyś w Londynie.

Lekarstwem duszy emigranta, trawionej często gorączką izolacji staje się mistycyzm, jego jednym z możliwych przypadków jest mistycyzm religijny. Szyszko-Bohusz maluje sceny z życia Jezusa i Marii materią silnie rozjaśnioną, jakby uduchowioną samą w sobie.

Asymilacja, w tym przypadku emigracyjny los ulega najszczęśliwшему spełnieniu, dlatego tak pogodna i otwarta na sprawy bieżącego życia jest sztuka Feliksa Topolskiego. „Kroniki” stanowią przejaw świadomości równego innym obywatela, coż że to nowa ojczyzna, najważniejsze by dotrzymać kroku tempu życia nowoczesnej metropolii, być na bieżąco i poinformowanym. U Topolskiego nie ma śladu kompleksów przybysza z obcej ziemi, Anglia stała się jego ziemią obiecaną, utożsamiał się z nią. Na Zachodzie żyje się szybko a popartowska wrażliwość jest czymś dobrze oswojonym, takie są też kroniki.

Emigracja nas zmienia, wpływa również na powstającą tam sztukę. Nie sposób trwać dalej w „zaścianku”, nie zawsze udaje się nie tęsknić... tylko czasami wracamy.

PIOTR GŁOWACKI



"Brzask" – reż. Robert Knights

Tytułowy brzask znamionuje początek dorosłości dla młodej Irlandki Nancy. Próby dociekania własnych korzeni, które dla dziewczyny są wielką niewiadomą i spotkanie tajemniczego mężczyzny – być może własnego ojca – stanowią początek sensacyjnej fabuły,

ucieczka – droga, na której kochankowie zbierają niezliczone ilości uderzeń, które w efekcie zanoszą ich romans ku dorosłości. Brak logiki przyczynowo-skutkowej, gdzie również i własne błędy niosą w konsekwencji życiowe razy czyni z tego filmu młłą historyjkę o skrzywdzonych nastolatkach przez okrutny świat dorosłych. Piękne suknie z końca lat 50.

Przeszczep

Od ubiegłego roku, przy biurze Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci funkcjonuje subkonto pod hasłem „Przeszczep”. Gromadzone na nim środki, w tym również dewizy, służą finansowaniu kosztownych zabiegów przeszczepu u chorych dzieci. Do tej pory społeczne środki pozwoliły uratować życie dwójgu dzieciom. W jednym z tych przypadków dokonano udanego przeszczepu wątroby u noworodka.

Dzieci potrzebujących podobnych zabiegów jest więcej, ale pomoc dla nich ograniczają finanse (jeden zabieg pochłania kilkadziesiąt milionów). Warto więc, abyśmy wszyscy pamiętali, że hasło „Przeszczep” oznacza życie. Przyczynimy się do jego ratowania najmłodszym.

(E.P.)

Po maturze dalej nauka

Egzaminy dojrzałości dobiegły końca. Druga tura – matury ustne – tylko niewielką przyniosła rozczarowanie. Zdecydowana większość młodzieży wyszła z tej batalii obronną ręką. Niestety, na radość i odpocznik po maturalnych zmaganiach, nie ma zbyt dużo czasu. Znowu kucie. Tym razem trzeba się przygotować do egzaminów na wyższe uczelnie.

W liceach ogólnokształcących blisko 80 proc. świeżo upieczonych absolwentów zamierza kontynuować kształcenie. Nieco mniejszy odsetek myśli o studiach w technikach, ale te dają konkretny już zawód, a co za tym idzie łatwiejszy start w dorosłe życie, na własny rachunek. Choć kto wie, jak z tym będzie w obecnych czasach, w dobie nasilającego się bezrobocia.

Absolwenci liceów najchętniej wybierają kierunki

uniwersyteckie. Nadal w modzie: prawo, medycyna, studia nauczycielskie, architektura, dziennikarstwo... Znacznie wzrosło zainteresowanie młodzieży filologiami języków obcych, a zwłaszcza anglistyką i germanistyką. Trudno się temu dziwić, skoro nawet na stanowisko sekretarki firmy poszukują niemal wyłącznie

kandydatki ze znajomością zachodniego języka.

Po znacznym zastoju, wracają do łask – studia politechniczne. Bez wątpienia duży wpływ na taki obrót sytuacji ma zapowiedź zniesienia na niektóre kierunki egzaminów wstępnych. Przypomnijmy, że Politechnika Częstochowska zrezygnowała z tradycyjnej rekrutacji na hutnictwo i inżynieri materiałowej. O przyjęciu zadecyduje konkurs świadectw.

Kandydaci na częstochowskie uczelnie (studia dzienne) składają dokumenty w czerwcu br. W WSP wyznaczono termin – 10 czerwca, a w politechnice o pięć dni późniejszy.

(E.P.)

Giełda kulturalna

Koncert Ireny Santor – 40.000 zł
Wiosenna Wystawa Kwiatów – 5.000 zł
Dyskoteka w „Kosmosie” – 10.000 zł
„Pamiętnik M. Jacksona” (wydanie broszurowe) – 4.600 zł
Książka S. Nowickiego „Pół roku czyści. Rozmowy z T. Konwickim” – 20.800 zł
Karnet filmowy (reżyserzy na literę E, F) – 40.000 zł
Bilet na poszczególny film tej imprezy – 8.000 zł

(zaj.)

Nieprofesjonalni

Tak zwani twórcy nieprofesjonalni są dosyć ciekawym zjawiskiem kulturowym, raz w powodu swojego nieprofesjonalnego statusu, dwa ze względu na ustawiczne do profesjonalnego poziomu dążenie, co niekiedy musi oznaczać zawodowego uprawiania sztuki.

Kronika policyjna

W pobliżu pawilonu handlowych na ryneku przy Wąłach Dwernickiego dwaj mężczyźni pobili (bez podania powodu) przebywającego tam Edmunda C. (46). Zabrali mu też buty i kurtkę dżinsową. Zawiadomiona o przestępstwie policja podjęła konieczne działania, w wyniku których na dworcu kolejowym funkcjonariusze z tamtejszego komisariatu zatrzymali jednego z podejrzanych o rozbój, Wiesława B. (23). Kurtkę odzyskano, chwilowego jej właściciela osadzono w Izbie Wyrzecz-wień.

Komisariat I Policji częstochowskiej prowadzi dochodzenie przeciwko dwóm panom prowadzącym grę hazardową (tzw. trzy kolory). Zabezpieczono planszę do gry i kostki. Może też znajdą się poszkodowani i naciąganci.

Na 12 mln zł oceniono straty po włamaniu do kiosku „Ruch” przy częstochowskiej ul. 16 Stycznia. Złodzieje zabrali papierosy, bilety MPK, słodycze, napoje, plecaki dziecięce, a także radiomagnetofon „kasprzak”. Dochodzenie prowadzi V Komisariat Policji w Częstochowie.

(mp)

Ludzie zaczynają malować z różnych powodów i w różnych okresach życia, często dlatego, że magia malarstwa spełnia wiele funkcji. Nieprofesjonalni nie są malarzami niedzielnymi, inaczej naiwnymi, różni ich, a upodobań do malarzy „prawdziwych” zamiłowanie do najlepszych osiągnięć historii sztuki, dziedzictwa kultury i silny związek z dziedzinami malarstwa realistycznego; pejzaż, portret, martwa natura itp.

Autentyczna pasja, to wrzenie towarzyszące nam przy oglądaniu nieprofesjonalnych.

Jadwigę Kruk cechuje dążenie do warsztatowej sprawności, najbliższa jej jest w „Martwej naturze”, później wyróżniają się „Irysy”, „Brzozy”, „Snopy zboża” i „Wawel”. Pejzaże wyskazywałyby z pewnością na wyższej śmiałości, dobre partie obserwujemy w świetlistych chmurach i poświacie architektury Wawelu.

Umiejętne oddanie różnicy materiałów i powściągliwość, subtelna gra światła (Martwa natura) są najsilniejszymi stronami tego malowania.

Wystawa ma miejsce w przychylnej nieprofesjonalnym malarzom czytelnicy KMPiK i otwarta jest do 31 maja.

PeGaz

Ogłoszenie

Redakcja „24 Godzin” zatrudni w charakterze sekretarki, inteligentną Panią piszącą na maszynie. Zgłoszenia osobiste lub telefoniczne w godzinach od 9 do 16.

VIDEOBOX

gdzie wątek kryminalny zdeterminowany zostaje przez filmowe dywagacje o potrzebie wolności i własnej tożsamości. Tem osobistych przeżyć bohaterki staje się burzliwa historia Irlandii lat 20. naszego wieku.

„Delikwenci” – reż. Chris Thomson

Dużo lepiej zrobiliby producenci tego australijskiego filmu, gdyby Kylie Minogue została sobą, czyli piosenkarką. Konstrukcja fabularna nie zapewnia wielkiej wiarygodności historii, którą „Delikwenci” rozkręcają. Jest para młodych, która się kocha i rodzice obojga nie potrafią unieść ciężaru zrozumienia ich pierwszej miłości. Potem jest już tylko

„Policjantki z FBI” – reż. Dan Goldberg

Kapitałny duet aktorski: Rebecca de Mornay i Mary Gross, gdzie talenty komiczne tej drugiej zdecydowanie dominują. Komedia oscylująca czasami w stronę „Akademii Policyjnej”, ale tylko trochę i tylko czasami. Film zachowuje dobre tempo i humor nie tracąc walorów inteligentnie opowiedzianej historii o przyjaźni dwóch kursantek z FBI. U nas hasło „Kobiety na traktor” służyło kiedyś propagandzie politycznej, natomiast kino w Stanach ubiera kobietę w sztywny uniform policyjny dla zysków i na szczęście ku zadowoleniu widzów. Jeszcze raz duże brawa dla Mary Gross.

(Zaj)

Kronika strażacka

19.05.
Droga eliminacji przyczyn officer dowodzący akcją gaszenia stodoły w miejscowości Wólka Prusicka (gmina Brzeźnica) ustalił, że powodem zapalenia się obiektu były złyś zło intencje. Pusta, pokrzyta słomą stodoła uległa całkowitemu spaleni. Podpalacz poszukuje policja.

20.05.
Na ulicy Łukasieńskiego 92 „dorosłe” podpalenie papierosów przez 17-letniego młodzieńca stało się powodem zapalenia się mienia w jego własnej i rodziców piwnicy. Straty szacuje się na 1 mln zł.

21.05.
W Skowronie (gmina Janów) całkowitemu spaleni uległ samochód osobowy marki „renault” rok prod. 1981. Po wstępnych oględzinach nie ustalono przyczyn pożaru. Dochodzeniem w tej sprawie zajęła się policja.

22.05.
O identyfikację sprawców zaproszenia ognia na terenach leśnych zazwyczaj trudno. Tak było i tym razem, kiedy na terenie leśnictwa Dubiele-Brusiec spalił się prawie 5-hektarowy las sosnowy. Stratę, którą poniósł skarb państwa oblicza się na kwotę 70 mln zł.

(Zaj.)



Gdy na wesołe miasteczko zabrakło pieniędzy

Fot. A. Zambik

?? Informator

Telefon zaufania dla ludzi z problemem alkoholowym 450-37, Telefon zaufania „Monar” 432-56, Młodzież, telefon zaufania 411-11, Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami 424-68, Schronisko dla bezdomnych zwierząt 305-66, Pogot. Weterynaryjne 22-27-10.

DYŻURY APTEK: Al. NMP 14, ul. Wieluńska 18, ul. Waszyngtona 51.

DYŻURY SZPITALI: Oddz. Chir., Szp. im. Weigla w Błachow-

ni, Oddz. Urolog., Laryng., Okulistyka, Neurologia – Woj. Szp. Zesp. ul. PCK 1, Oddz. Ginekolog., Położnicze, Dziecięce i Wewnętrzne przyjmują codziennie wg rejonizacji.

LUBLINIEC
KOMETA – „Bogowie są szaleni” – USA, l. 12, g. 17.00, 19.00.

HERBY
HUTNIK – „Dziewięć i pół tygodnia” – g. 16.00, 18.00

DYŻURY APTEK:
MYSZKÓW – ul. Bucza 16.
LUBLINIEC – pl. K. Małki 1.
ZAWIERCIE – ul. 3 Maja 7.

INFORMATOR JASNOGÓRSKI
KAPLICA MATKI BOŻEJ
Msza św. g. 6.00, następnie co godzinę, do zasłonięcia obrazu: 15.30, 18.00, Różaniec – g. 16.00, Apel Jasnogórski – g. 21.00, Odsłonięcie Cudownego Obrazu – g. 6.00, 15.30, 18.30, 21.00. Zasłonięcie Cudownego Obrazu – po zakończeniu mszy z godziny 18.30.
BAZYLICA JASNOGÓRSKA
Msze św. – g. 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00.

SPOWIEDZ: w Bazylice – g. 6.00 – 19.00; w Kaplicy – g. 19.00 – 19.30.

SKARBIEC – czynny w godz. 9.00 – 11.00.

ARSENAL – g. 9.00 – 16.30.
MUZEUM 600-LECIA – g. 9.00 – 16.30.

NOCLEGI: Dom Pielgrzymów im. Jana Pawła II – przyjęcia pielgrzymów od 15.00 do 20.00, tel. 433-02.

DOM WYCIECZKOWY – „Turystyczny”, ul. Pułaskiego 4/6, tel. 435-36.

WALY JASNOGÓRSKIE I DROGA KRZYŻOWA – g. 5.00 – 21.00.

Za zmiany w repertuarze kinredakcja nie odpowiada.

Imieniny obchodzą:
JAROMIR i AUGUSTYN
CZĘSTOCHOWA

TEATR
SCENA KAMERALNA – „Skok z kózka” – g. 18.00.

KINA
WOLNOŚĆ – „Tańczący z wilkami” – USA, g. 10.00, 19.10; „Lover Boys” – USA, g. 13.00, 15.00.
HUTNIK – „Moja macocha jest kosmitką” – USA, l. 15, g. 17.00, 19.00.
OKF – „Cotton Club” – USA, g. 17.15, 19.30.

MUZEUM
RATUSZ – „Konstytucja 3 Maja” – „Wystawa filatelistyczna poświęcona straży pożarnej”
BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH – „Ślady” – niezależne obchody święta 3 Maja. „W stronę światła”
GALERIA: Galeria malarstwa polskiego XX wieku. Artysty Częstochowy i regionu XIX i I połowy XX wieku.
TELEFONY: Pogot. Policyjne – 997, Straż Poż. – 998, Pog. Ratunkowe – 999, Pogot. Gazowe – 992, Pogot. Sieci Elektr. – 991 i 462-45 miasto, 430-59 i 485-15 teren, Pog. Sieci Wod.-Kan. – 470-21, Pomoc Drogowa PZM – 421-69, Telefon zaufania 475-75.

„Być obywatelem oznacza dla mnie... mieć paszport w kieszeni”

Sytuacja polityczna kraju - o czym myślą Polacy

Interesującego materiału socjologicznego dostarcza Pracownia Badań Społecznych z Sopotu. 10 maja tego roku przeprowadzono przedwyborczy sondaż przedstawiający uchwyczoną w danym momencie sytuację polityczną. Nie jest to z pewnością materiał pozwalający na sformułowanie prognoz długoterminowych, pojawiają się nowe koalicje, coraz głośniejsze o aliansach przedwyborczych. Niemniej polecam go wszystkim, którzy choć trochę interesują się życiem politycznym Polski 1991.

Badanie przeprowadzono na ogólnopolskiej, liczącej 1076 osób grupie, reprezentatywnej dla populacji dorosłych Polaków. W pierwszej części testu ankietowani musieli wskazać (z 18 partii politycznych) tę, na którą skłonni byłby głosować w nadchodzących wyborach. Dla każdego z nich badani mieli procentowo określić pewność, że właśnie na nią oddaliby głos. Drugą część ankiety polegała na przedstawieniu osobom testowanym siedmiu nie ukończonych zdań, prosząc ich o uzupełnienie pierwszą myślą, która przyszła im do głowy.

FREKWENCJA WYBORCZA - poniżej 60 %

Uzyskano wynik dość zadowalający - ok. 63 %. Jednak w związku z tym, że na liście partii politycznych umieszczono także Polską Partię Przyjaciół Piwa, niektórzy respondenci potraktowali prawdopodobnie poparcie dla „Piwoszy” jako żart. Po zweryfikowaniu otrzymano wynik bardziej prawdopodobny - poniżej 60 %.

PREFERENCJE WYBORCZE

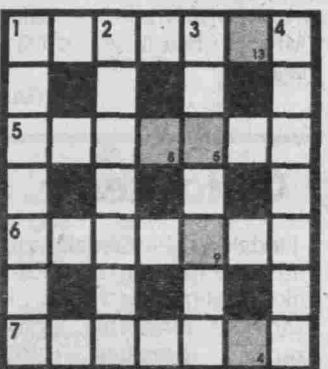
Poparcie wyrażone w %
I. Unia Demokratyczna - 14 %
II. „Solidarność” - 13 %
III. Kongres Liberalno-Demokratyczny - 9 %
IV. PSL (wszystkie odłamy razem) - 8 %
V. Partia „X”: Polska Partia Przyjaciół Piwa; PC; - 7 %
VI. KO „Solidarność”; KPN; ROAD - 6 %

Zadanie tygodnia

Litery z ciemnych pól są elementami końcowego rozwiązania, zgodnie z numeracją w prawych dolnych rogach (patrz poniedziałkowe wydanie gazety).

Znaczenie wyrazów:
1. łowny chruściel (poziomo)
1. potrzask (pionowo)
2. aparat oddechowy
3. nieodżwone w kuzni
4. tryton
5. bardzo suty napiwek
6. jaskółka teatralna
7. figura stylistyczna.

„NIN”
Rozwiązanie zadania z dn. 22.05.91 - mol, polimer, molibden.



Świątokrzyska Giełda Towarowa

Kielce, tel. 32-16-23 (24), 21-720 (21,22)
Do wzięcia są napoje w dużym wyborze. Kupić można „fante” w kartonach po 2,490 zł, „orange”, „tropic”, „lemon” w 1,5-l butelkach po 9 tys. zł, „kay” w 1,5-l butelkach po 10,5 tys. zł, „pepsi-cola” (1,5 l) po 10,5 tys. zł i w puszkach 0,33-l po 3,9 tys. zł. Do tego są kubki plastikowe jednorazowego użytku po 200 zł. Nadal aktualna jest oferta margaryny „linco” - 0,5 kg - 5 tys. zł. Branża spożywcza proponuje też belgijską szynkę konserwową w 5-kg puszkach po 44,5 tys. zł, „vegete” jęgosławską po 2,8 tys. zł, wafle kakaowe i kokosowe w polewie czekoladowej po 27 - 27,5 tys. zł za kg, herbaty: ekspresowe (150 - 200 g) po 12-20 tys. zł, granulowane po 4

VII. SdRP - 5 %
VIII. ZChN - 3 %
IX. SP; UPR; PPS; PUSd, SD, FPD - 1 %

„BYĆ OBYWATELEM OZNACZA DLA MNIE...”

Wielu respondentów odwoływało się do ogólnie pojmowanego pojęcia - patriotyzmu - 12 % także, „godnie reprezentować swój kraj”, „wszystko oddać, nawet życie”
10 % uzupełniało zdanie słowami „być Polakiem”
7 % odpowiedziało „przebywanie w kraju”
7 % „dostęp do praw i swobód”
10 % „obowiązek i odpowiedzialność za kraj”
23 % „być obywatelem”
25 % pozostawiło zdanie nie dokończone bądź odpowiadało - nie wiem.

„MOIM ZDANIEM, UDZIAŁ KOŚCIOŁA W ŻYCIU NASZEGO KRAJU...”

6 % - „nie wiem”
53 % - „powinien być mniejszy”
5 % - „zdecydowanie negatywny”
31 % - „zdecydowanie pozytywny”

„JESTEM PRZEKONANY, ŻE NAJPEWNIĘJszą GWARANCJĄ MOJEJ WOLNOŚCI...”

29 % - „państwo prawa”
7 % - konkretne instytucje: „Solidarność”, Kościół, policja itd.
9 % - „niezależność finansowa i materialna”
5 % - „oni sami i ich własna praca”
3 % - „wolność i suwerenność kraju”
10 % - „poczucie spokoju,ładu i stabilizacji”

RIN - EXIM

Kielce, ul. Sienkiewicza 11/2, I piętro
SPRZEDAŻ REKLAMOWA

- tapety tekstylne - 8.000 zł/1 mb.
 - odzież - second-hand z Austrii
 - ŚRODA:**
 - swetry dla każdego klienta - 1 sztuka - 100 zł
 - CZWARTEK:**
 - spódnice dla każdej klientki - 1 sztuka - 100 zł.
- Podane ceny nie są błędnie wydrukowane.
Sprzedaż aż do wyczerpania towaru przeznaczonych na reklamę.
- LODÓWKI - nowe i używane, ceny już od 380.000 zł
 - PRALKI

Pierwsze 400 osób otrzyma upominek z Wiednia.
ZAPRASZAMY!

303-R

tys. zł (100 g), chińską po 3,7 tys. zł, liściastą „malawi” po 2,8 tys. zł i aromatyzowaną po 4,1 tys. zł. Są też orzechy włoskie po 16,5 tys. za kg, kalifornijskie sliwki suszone po 18,5 tys. zł za kg, kakao holenderskie po 3 tys. zł i węgierski szampan bezałkoholowy po 16 tys. zł.
Specjalna oferta okolicznościowa to czapeczki papierowe z wizerunkiem papieża po 5,5 tys. zł, a także plakietki i nalepki z herbem Watykanu po 2-3 tys. zł. (ap)

Giełda Częstochowska AI. NMP 11

We wczorajszej ofercie największe zainteresowanie budziła kompletna stacja benzynowa „adast” produkcji CSRS. 12 - stanowiskowa proponowana za 500 mln zł. Kupca na razie nie ma. Dodatkowo do tej propozycji były paliwa, z tym, że ich ceny nie zostały potwierdzone, są

24 % - pozostawiło to zdanie bez dokończenia

„UWAŻAM, ŻE ŹRÓDŁEM KRYZYSU, W JAKIM ZNAJDUJE SIĘ NASZ KRAJ...”

31 % - „komunizm”
27 % - „obecny rząd”
3 % - „rozkładano winę zarówno na „poprzedni ustrój” jak i „obecne elity rządzące”
15 % - „wady narodowe”
2 % - „zadłużenie”

„KLUCZEM DO NASZYCH PRZEMIAN EKONOMICZNYCH...”

13 % - „konieczność ożywienia naszej gospodarki”
13 % - „przewyciężenie wad narodowych”
8 % - „napływ kapitału z zagranicy”
9 % - „prywatyzacja”
4 % - „gospodarka rynkowa”
4 % - „przemiany w rolnictwie”
5 % - „zmiana rządu”
3 % - „utrzymanie obecnego programu reform”
14 % - nie potrafiło powiedzieć, co uważają za warunek zmiany sytuacji gospodarczej.

„W PRZYPADKU MOJEJ RODZINY OSIĄGNIĘCIE EKONOMICZNEJ PEWNOŚCI JUTRA ZALEŻY OD...”

20 % - „ich własnej aktywności”
17 % - „od pracy i płacy”
15 % - od „utrzymania bądź znalezienia zatrudnienia”
9 % - „powodzenia przemian w życiu gospodarczym”
6 % - „od rządu”
5 % - od sytuacji rodzinnej albo czynników losowych, „od pracy męża” albo od „cioci z RFN”
12 % - wyraziło opinię, że w obecnej sytuacji nie można mówić o żadnej pewności jutra albo nie dokończyli rozpoczętego zdania.

„JEŻELI CHODZI O MNIE, TO POSIADANIE AKCJI SPRYMATYZOWANYCH PRZEDSIĘBIORSTW...”

27 % - nie potrafiło na ten temat nic powiedzieć

16 % - kwestia, która ich nie dotyczy, nie interesuje ich itd.

12 % - negatywna postawa „nierealny”, „bez sensu”
6 % - instytucja ryzykowna i nieopłacalna
8 % - „pomysł dobry, ale pozostający poza zasięgiem ich możliwości finansowych”
6 % - „pozytywnie, zgłaszając jedynie pewne zastrzeżenia”
12 % - wyprowadzenie kraju z kryzysu
4 % - „dobry sposób lokowania kapitału”
5 % - osoby, które nabyły akcje albo zamierzają to uczynić w najbliższej przyszłości. (AL)

Gdy utracisz męskość... Chińska chirurgia czyni cuda!

Przywykliśmy już do informacji o przeszczepach serca, nerek, wątroby, płuc. Do niedawna jednak nie praktykowano w chirurgii transplantacji takiego organu, jak członek męski. Specjaliści byli zdania, że szansa na przyjęcie się tkanki pobranej od samego pacjenta jest znikoma. A jednak chirurdzy i tę dziedzinę opanowali. Chińscy specjaliści jako pierwsi dokonali transplantacji członka. Szpital Miejski w Szanghaju specjalizujący się w chirurgii plastycznej, przeprowadził już ponad 50 takich operacji odnotowując sukces w 98 procentach. Oznacza to, że tylko

Złoto z morskiej wody?

Niestety. Okazało się to wielkim mitem. Ostatnie badania wskazują, że zawartość tego metalu w wodach oceanów jest znacznie mniejsza niż sądzono. Złoto w morskiej wodzie odkryto - w ilościach śladowych - już w 1872 r. Uzyskiwaniem go z wody zainteresowali się Niemcy w czasie I wojny światowej. Szacowano wówczas zawartość tego metalu w morzach i oceanach świata na ponad 8 mld ton. Jednak złoto wychwytywane z wody było znacznie droższe niż uzyskiwane tradycyjnymi metodami. W ostatnich latach prowadzone były badania wychwytywania złota z wody oceanicznej. Okazało się, że wyniki wcześniejszych analiz prowadzonych w różnych krajach były znacznie zawyżone, niekiedy nawet tysiącrotnie. W miarę udoskonalenia metod analitycznych zawartość złota stale się zmniejszała. Amerykańscy geolodzy doszli do wniosku, że jest go 1000 razy mniej niż dotąd sądzono, co stawia pod znakiem zapytania celowość dalszych prac badawczych.

Piesz po... Jeziorze

W Turcji, na Wyżynie Anatolijskiej, 899 m n.p.m. leży bezodpływowe jezioro Tuz (w języku tureckim tuz, to zwykła sól), po którym można chodzić.

Jezioro ma 80 km długości, a największa jego szerokość wynosi 45 km. Średnia głębokość wynosi zaledwie 2 metry. Najciekawsze jest to, że jego zasolenie wynosi 322 kg na tonę wody.

Zimą oraz wiosną, gdy pada deszcz, powierzchnia Tuz dochodzi do 2500 km kw., w lecie zmniejsza się do 1250 km. Następuje duża koncentracja soli w wodzie i na powierzchni tworzy się jednolita skorupa grubości od 5 do nawet 200 cm. Wówczas to po powierzchni jeziora można spokojnie spacerować, bez obawy, że wpadnie się do wody znajdującej się pod solną pokrywą.

czeskie 4, 5 - 5 % alk. w but. 0, 5 - 1 - 5 tys. zł; piwa „pilsner”, „bergerdorf”, „holsten” - 0,33 - 1, 3, 1 - 5, 2 % alk. - 4, 4 - 7 tys. zł; piwo bezaalkoholowe „33” - 1 - 3, 650 zł; brandy „napoleon”, 40 %, 0, 7 - 1 - 73 tys. zł; wino jugosłowiańskie vermouth 11 - 26, 500 zł; hiszpańskie wino 11 - 16 tys. zł; napoje „sunco”, 5 smaków opakowania 1, 5 - 1 - 8 tys. zł.

W branży spożywczej wynotowaliśmy m. in. cytryny po 4 tys. zł; arbuzy po 9, 5 tys. zł; konserwy duńskie op. 340 - g - 8 tys. zł; ryż amerykański po 3, 990 zł/kg.

Poza sesjami proponowano także duży wybór wyrobów hutniczych, papierosy amerykańskie: „lexington” 25 sztuk - 7, 600 zł, „peer” 25 sztuk - 7, 600 zł, „golden american” 20 sztuk - 7, 000 zł; kasety magnetowidowe „samsung” - 28 tys. zł; magnetowidy „samsung sv 9000” - 3, 1 mln zł oraz tvc „hyundai cal tix” - 4, 8 mln zł.

Hurtownia Artykułów Przemysłowych
Poleca:
→ towary z Tajlandii, Chin
→ telewizory „sony”, „JVC”, „hitachi”
Atrakcyjne ceny.
Zgórsko 31a
magazyny RSW „Prasa”, ☎ 66-76-76 godz. 11.00 - 16.00.
291-R

Hurtownia ADIDASOW
zaprasza codziennie
w godz. 8.00-16.00
Częstochowa-Lisowiec
ul. Garwolińska 13, tel. 428-28
CRA-787

Dresy
TANIO Plecak
w sklepie
„ŻEGLARSKIM”
Kielce, ul. Warszawska 147.
299-R

w jednym przypadku zabieg się nie powiódł. Większość zoperowanych została później ojcem, a niektórzy na znak radości, dumy i wdzięczności wobec szanghajskich lekarzy przysłali zdjęcia swoich pociech spłodzonych przy użyciu wszczepionego organu.

Szanghajski szpital nie obnosi się zbytnio ze swymi sukcesami. Dopiero nieszczenie robotnika pakistańskiego, który utracił wyznacznik męskości w wypadku przy pracy, przyniosło szpitalowi rozgłos. Miejscowi lekarze nie byli w stanie pomóc i wszystko wskazywało na to, iż młody człowiek na panienki będzie mógł tylko patrzeć łakomym wzrokiem. Zdesperowany zwrócił się o pomoc do ekipy lekarzy chińskich, którzy przebywali w Pakistanie. 4 maja 1989 r. doktor Huang Wenji pobrał z jednego boku pacjenta wycinki skóry i skrawki tkanki mięśniowej, po czym sporządził z nich, przy zastosowaniu najnowocześniejszej

aparatury mikrochirurgicznej, sztucznego penisa wszczepiającego we właściwym miejscu. Po dwóch tygodniach Pakistańczyk nie mógł uwierzyć własnym oczom - nowo nabyty organ spisywał się tak samo dobrze, jak poprzedni należałby reagując w sytuacjach męsko-damskich.

W szanghajskim szpitalu praktykuje się tego rodzaju zabiegów od 1982 roku ulepszając technikę operacyjną z roku na rok. Pierwotnie potrzebne były trzy, a nawet cztery znumdne, długotrwałe - jak w każdym przypadku mikrochirurgii - operacje. Dziś wystarczy jeden zabieg.

Szanghajscy lekarze nie trzymają techniki operacyjnej w tajemnicy: ponad 20 chirurgów z Japonii, Francji, Australii, USA, RFN, Wielkiej Brytanii i Meksyku zapoznaje się na miejscu z tą innowacją, która rzeczywiście stała się swego rodzaju rewelacją w chirurgii plastycznej i urazowej.

Notowania walutowe KIELCE

waluta	skup	spzedaż
dolar USA	11.050	11.300
marka niem.	6.440	6.580
frank fr.	1.870	1.920
frank szwajc.	7.480	7.790
funt ang.	18.700	19.310
PKO		
dolar USA	11.100	11.300
marka niem.	6.410	6.600
frank fr.	1.870	1.920
frank szwajc.	7.450	7.660
funt ang.	18.810	19.340
szyling austr.	900	930
KANTOR WYMIANY WALUT, ul. Sienkiewicza 29		
dolar USA	11.180	11.280
marka niem.	6.550	6.600
frank fr.	1.940	2.000
frank szwajc.	7.400	7.500
szyling austr.	900	920

CZĘSTOCHOWA

waluta	NBP i BANK ŚLĄSKI kupno	spreda
dolar	10.834	11.276
marka	6.338	6.596
frank fr.	1.866	1.942
funt ang.	18.809	19.577
szyling	901	937
Kantor wymiany walut „Septunx”		
dolar	11.230	11.330
marka	6.550	6.600
frank fr.	1.920	1.960
funt ang.	18.700	19.400

TV DZIŚ

PROGRAM I	PROGRAM II
8.00 „Dzień dobry” - poranny magazyn rozm.	7.55-11.00 Telewizja śniadaniowa
9.00 Wiadomości poranne	8.00 CNN - Headline News
9.10 „Domowe przedszkole”	8.10 Język niemiecki (5)
9.35 „Gotowanie na ekranie” - mag. kulinarny	8.40 „Denver - ostatni dinozaur” - serial
10.00 Otwarcie KBWE	9.05 Język angielski dla dzieci
11.55 Aktualności Telegazety	9.10 „Santa Barbara” - serial prod. USA
12.00 - 15.55 Telewizja edukacyjna	10.00 CNN - Headline News
12.00 Wokół nas	10.15-11.00 Magazyn „Telewizji śniadaniowej”
12.30 Na legionowym szlaku - Legiony Pilsudskiego	15.35 „Denver - ostatni dinozaur” - serial
13.00 Chemia - Związki chemiczne azotu	16.00 Film dokumentalny
13.30 Spotkania z literaturą - Julian Ursyn Niemcewicz „Powrót posła”	16.30 Magazyn ekologiczny
14.05 Agrozkoła	17.00 „Nova” (2) „Śladami Dedala” - serial USA
14.35 Sezam - magazyn popularnonaukowy	18.00 Program lokalny
15.05 „Jedwabny szlak” (28) „Turcy jędrzy” - film dokum. produkcji japońskiej	18.30 Modlitwa wieczorna z Włocławka
15.55 Program dnia	18.50 „XXI kaliskie spotkania teatralne” - rep.
16.00 Wiadomości popołudniowe	19.30 Język angielski (59)
16.10 „Video - Top”	20.00 Wrocław na antenie „Dwójki”
16.20 Dla dzieci „Tik-Tak”	21.00 Teatr, czyli świat - z Jerzym Stuhrem mawia Andrzej Żurowski
16.50 Kino Tik-Tak: „Przygody misia Ruxpina”	21.30 Panorama dnia
17.15 Teleexpress	21.45 Sport
17.35 „Laboratorium” - „Roboty” - cz.3	21.55 „Zołnierze zwycięstwa” - film polski
18.00 „10 minut”	23.30 Kronika MF w podnoszeniu ciężarów
18.10 „Listy o gospodarce”	24.00 CNN - Headline News
18.50 „W Sejmie i w Senacie”	
19.15 Dobranoc: „Hej, Bun Bu”	

AGENCJA REKLAMOWA 24 GODZINY

Kielce ul. Złota 3 tel. 423-51 fax 31-24-32 pl. Wolności 2 tel. 439-56

Częstochowa ul. NMP 43 tel. 446-86

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

„Marcus-Graf” w Warszawie, ul. Grochowska 116/8, tel. 610-50-91
OFERUJE: w godz. 9.00 – 16.00

- laminowanie od 70 x 500 cm
- litery samoprzylepne do wys. 30 cm
- folię i papier samoprzylepny
- wszelkie usługi poligraficzne i fotograficzne (kalendarze, foldery, reklama)
- koszulki, naklejki, znaczki oraz barwne minispiewniczki na wizytę Ojca Świętego.

6 Lokale

Kawalerkę w centrum Kielce – zamienię na większe w Częstochowie. Kielce, ul. Jagiellońska 39/19, 993-I

7 Maszyny i urządzenia

Piec co. „MORA” 674 – kupię. Kielce, tel. 32-23-53. 981-I
Betoniarkę i ponton – sprzedam. Kielce, tel. 31-05-34. 980-I
Walce przemiatowe – sprzedam. Dąbrowa Górnicza, ul. Łukasiewskiego 11/29, Adam Jupowicz. CA-4

12 Nauka, korepetycje

Angielski, niemiecki atrakcyjne kursy wakacyjne dla dzieci i młodzieży. Zespół Filologów BILINGUA Częstochowa, tel. 553-95. C-788

13 Nieruchomości

1/2 bliźniaka, parter z możliwością rozbudowy Kielce, Stadion, bez pośredników. Oferty nr 31-ZO/04 Agencja Reklamowa Kielce, ul. Złota 3. 31-ZO/05

17 Praca

Zatrudnię do prac stolarskich. Kielce, tel. 31-05-34. 980-I
Zatrudnię blacharza samochodowego „Auto Serwis”. Częstochowa, ul. Dąbrowska 56/58. C-791

18 Różne

GOLDEN AMERICAN! GOLDEN AMERICAN! CENY JUŻ OD 6.500 zł. INFORMACJA CAŁODOBOWA WROCLAW, tel. 44-64-64, 44-74-17. ZPW-147/05

Wypożyczenie warsztatu naprawy zaworów pneumatyki hamulcowej – sprzedam. Częstochowa, ul. Westerplatte 25/48. C-778

Nowy namiot 3-osobowy (800.000 zł) – tanio sprzedam. Częstochowa, ul. Władysława 4. C-790

19 Samochody

„Skodę 105L” (pierwszy właściciel) – sprzedam. Kielce, ul. Wojska Polskiego 28a. 990-I

„Citroena 2CV” 6 (82) poj. 600 – sprzedam. Kielce, tel. 483-21.991-I

„Skodę” wywrot. 3-str. – tanio sprzedam. Kąle 167, gm. Wręciszka Wik. C-782

„Opła”, „forda”, „audi” – sprzedam. Kroczyce, tel. 70. CK-10

„Skodę 105L” (84) – sprzedam. Kielce, tel. 31-17-10 po 16.00. 1005-I

26 Towarzyskie

„ISAURA” zaprasza samotnych i sympatyków na zabawę. Kielce 11, skr. 2, tel. 66-07-67. 998-I

28 Usługi

Alarmy, radioalarmy. Kielce, tel. 31-67-72. 951-I

Profesjonalne systemy alarmowe, autoalarmy, domofony – poleca Zakład Elektroniczny Kielce, ul. Świętokrzyska 9, tel. 27-887. 905-I

Ekspresowe przestrajanie RTV video (zachodnie). Kielce, tel. 31-80-00. 996-I

Wytwórnia świec i zniczy zaprasza odbiorców prywatnych i hurtowych. Kielce, ul. 1 Maja 104 w godz. 8.00 – 16.00. 320-ZI

Spółka z o.o.
IMPORTER chińskich podkoszułków T-shirts
– białych w cenie 13.500 zł
– czarnych i kolorowych (8 kolorów) 17.000 zł

„WOMAX”

oferuje sprzedaż już od
10 czerwca 1991 r.

Zamówienia i warunki płatności do omówienia
42-200 Częstochowa, ul. Waszyngtona 71/2,
tel. 446-08 i 434-24. CR-795

*OKNA*DRZWI*

z drewna i plastiku

Kielce, Urzędnicza 30, tel. 503-23 w godz. 8-16

KUPISZ W HURTOWNI HOSSA SC

KONTRAKT * ESA * FAXPOL * CENTRUM HANDLOWE KATOWICE

KOMPUTERY AT, PC 386, PC 486
W DOWOLNEJ KONFIGURACJI

REWELACYJNE DRUKARKI SEIKOSHA

NOVELL UNIX OPROGRAMOWANIE LICENCYJNE
SYSTEMY WSPOMAGAJĄCE
ZARZĄDZANIEM PRZEDSIĘBIORSTW

U NAS

KUPISZ NAJTANIEJ

SPRAWDŹ!

KSEROKOPIARKI, FAKSY **Canon**

SIEMENS – TELEKSY

MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE

SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY

PRZY WIĘKSZYCH ZAKUPACH **BONIFIKATA**

ul. KRAHELSKIEJ 7
512-255, 539-458
510-761

ul. FRANCUSKA 17
537-508
312-296 4084

GABINET CHIRURGII ESTETYCZNEJ

Kazimierz Pankiewicz – specjalista chirurg

CZĘSTOCHOWA,
al. Wolności 46

poleca operacje
kosmetyczne:

- usuwanie zmarszczek twarzy i szyi (face-lift)
 - usuwanie zmarszczek powiek
 - korekcja odstających uszu
 - usuwanie wykwitów skórnych, tatuaży
 - operacje żyłaków.
- Konsultacje, kwalifikacja do operacji w poniedziałki w godz. 16.00 – 20.00. Informacje telefoniczne: 22-09-77 po 17.00. CR-787

Konieczpolskie Zakłady Płyt Pilśniowych w Konieczpolu przyjmą do pracy INŻYNIERA (mężczyznę)

o specjalności technologia drewna.

Pożyczany przynajmniej 3-letni staż pracy w zawodzie.

Zakład zapewnia mieszkanie.

Bliższych informacji udziela

Sekcja Kadr i Szkolenia 42-230 KONIECPOL,
ul. Kolejowa 3, tel. centr. 230, 250, 440 wewn. 125 i 209
CP-48

Spółdzielnia Inwalidów

„Współpraca”

ul. Hauke-Bosaka 11, 25-214 Kielce



poszukuje wykonawcy na roboty w zakresie:

- wymiany stolarki okiennej i wykonanie izolacji termiczno-akustycznej w hali produkcyjnej.

Pisemne oferty prosimy składać
w terminie do dnia 5.06.91 pod
adresem spółdzielni.

Szczegółowych informacji udziela
dział głównego mechanika,
tel. 490-97, 422-19, 470-81
w godz. 7.00 – 14.00. ZPW-152/05

Canon

najlepsze i najszybsze faxy

120

270

270S

TOP market

SPRZEDAŻ GWARANCJA SERWIS
Kielce, ul. Sienkiewicza 42, tel/fax 575-21

Wtorek, 28.05.1991 r.

Przy szachownicach

Drużynowe mistrzostwa województwa

Rozegrano V rundę drużynowych mistrzostw województwa częstochowskiego w szachach. KS Victoria rozgromiła 6:0 Start Renomę, a KSz Maraton uległ młodzieży Skry 1.5:4.5. Punkty dla Skry zdobyli: Grządka, Sodula, Koćwin K. i Koćwin A. Zremisował Pfränger. Mecz Kolejarza z Rakowem został przełożony na 9 czerwca (godz. 10, budynek Skry). Po V rundach prowadzi Skra 1b – 21.5 pkt. Kolejne miejsca zajmują: Victoria – 17 pkt., Raków 16.5, Maraton – 15, DK Kolejarz – 12 i Renoma – 2.

A klasa

W rozegranym awansie meczu Skry III z Rakowem II padł wynik 3.5:2.5. Po trzech rundach szachowej A klasy prowadzi Pogoń Blachownia – 14 pkt., przed Rakowem II – 12.5, Skra III – 8.5, KS Mysłak Myszków – 7.5 i KS Stradom Częstochowa – 5.5. pkt. (saw)

Mistrzostwa szkół średnich

Z udziałem 22 zawodników (w tym 2 dziewcząt) odbyły się zorganizowane w sali KS Victoria, przez SZS i Okręgowy Związek Szachowy – Indywidualne Mistrzostwa Częstochowy Szkół Ponadpodstawowych w szachach. W turnieju na dystansie 7 rund

systemem szwajcarskim triumfował **Tomasz Rogóż** z LO im. Kopernika – 6 pkt., przed reprezentującą Zespół Szkół Ekonomicznych **Agnieszka Adamusińska** i uczniem LO im. Traugutta – **Pawłem Gzieło** (oboje po 5.5 pkt.).

Turniej rodzeństw szachowych

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka w Młodzieżowym Domu Kultury w Częstochowie odbędzie się turniej szachowy rodzeństw dwu-, trzy- i czteroosobowych. Początek zawodów organizowanych przez OZSzach. i MDK o godzinie 9.00.

„Szwajcar” w Mstowie

Siedmiorundowy turniej (kwalifikacyjny) systemem szwajcarskim dla uczniów szkół podstawowych Mstowa i okolic zorganizowała Komenda Hufca Mstów z okazji 80 rocznicy powstania ZHP. Zwyciężył **Adam Pałasz** z Mstowa zdobywając jednocześnie IV kategorię szachową. Normę V kategorii wypełnili: drugi w zawodach Artur Dązek, Sławomir Golba, Grzegorz Stala i Damian Pytel. Barbara Dązek i Agnieszka Wenda wypełniły normę na III kategorię kobietą (wszyscy po 5 punktów). Cztery i pół punktu wystarczało również Krzysztofowi Nowickiemu i Adamowi Łupinie do osiągnięcia V kategorii szachowej. (saw)

Speedway toto

Typuje DARIUSZ RACHWALIK

Jak zwykle przed kolejną ligową poprosiliśmy fachowca o próbę wytypowania wyników. Dziś oddajemy głos kapitanowi biało-zielonych, który zaraz na wstępie zapewnił nas, że nie ma wątpliwości co do rezultatu spotkania Włókniarza z Wybrzeżem i **postawił na swój zespół różnicą 10 punktów**.

W pozostałych spotkaniach, zdaniem **Dariusza Rachwalika**, można się spodziewać następujących wyników **GKM Grudziądz – Polonia II**: wygrają goście różnicą około 10 punktów. W meczach **Stal Rzeszów – KKŻ Krosno** i **Sparta Wrocław – Ostrovia** faworytami są gospodarze, którzy nie powinni mieć kłopotów z wygraną w wymiarze dochodzącym do 30 punktów. W Opolu **Kolejarz** podejmie **Śląsk Świętochłowice** i także wygra z dorobkiem przekraczającym 20 punktów. Najciekawiej powinno być w Poznaniu. **Polonez** po dobrym początku poniósł spore straty i na pewno przed własną publicz-

nością zrobi wszystko, by pokonać **Start**, zwłaszcza że poza Jackiem Gomółskim wszyscy gnieźnianie jeżdżą w tym roku poniżej oczekiwań. Mecz będzie wyrównany, ale nieznaczna różnica wygra poznaniacy.

W pierwszej lidze najciekawiej będzie w Zielonej Górze. Miejscowi wystąpią z rekonwalescentem **Andrzejem Huszcą** i chyba rozstrzygną lubuskie derby na swoją korzyść. Typ na mecz **Morawski – Stal Gorzów**: zwycięstwo gospodarzy różnicą do dziesięciu punktów.

W Tarnowie **Unia** podejmie imienniczkę z Leszna. W zespole gości zawodzi w tym sezonie mistrz Polski Zenon Kasprzak. Gospodarze dysponują bardziej wyrównanym składem i oni też

powinni wygrać, ale różnica nie przekroczy 10 „oczek”.

W Toruniu **Aparator** podejmie **ROW Rybnik**. Górniczy nie znalazł tej wiosny smaku zwycięstwa, a ponieważ nie zwykł rezygnować przed czasem, więc można się spodziewać, że tanią skórę nie sprzedadzą. Faworytami jednak są gospodarze i oni też powinni zwyciężyć różnicą 10–20 punktów.

Ciekawie będzie w Bydgoszczy, gdzie przybywa niedawny pogromca Unii – zespół lubelskiego **Motoru**. Jeśli goście zapewnią sobie pomoc Hansa Nielsena, to miejscowi mogą mieć poważne kłopoty, choć z drugiej strony Gollobowie, Dłomiszewicz i Woźniak to atuty, których nie można lekceważyć. Typ: zwycięstwo **Polonii** różnicą do 10 punktów. (jw)



Liga wojewódzka

Tym razem festiwal strzelecki odbył się w Stojcu, gdzie tamtejszy **Orkan** zafundował **Jedności** Boronów 7 bramek inkasując jedną. Zawody – pięćsetne w karierze – prowadził sędzia **Jerzy Frejer**. W najciekawszym meczu kolejki rezerwa lublińskiej **Sparty** opóźniła finisz myszkowskiego **Papiernika** remisując 2:2, co dość szczęśliwie wykorzystał **Budex** zwyciężając po ciężkiej walce na boisku Błękitnych 1:0 i zrównując się z liderem punktami. Dość niespodziewanie **Śląsk Koszęcin** uległ w własnej murawie **Zawiszy** Pajęczno. W pozostałych spotkaniach **Znicz** Kłobuck pokonał 2:0 **Polonię** Poraj, **Unia** Kalety zremisowała 1:1 ze **Startem**, a wieści z boiska Prosnę

Zdziechowice walczącej z Wartą Mstów nie dotarły w bardziej cywilizowane okolice (już po raz któryś z rzędu co dedykujemy tamtejszym działaczom, do których dodzwonić się nie sposób).

1. Papiernik	26	39	85:22
2. Budex	26	39	75:32
3. Orkan	26	34	54:33
4. Unia	26	30	73:27
5. Śląsk	26	30	32:26
6. Znicz	26	28	38:37
7. Zawisza	26	27	30:30
8. Start	26	27	48:46
9. Polonia	26	27	34:36
10. Warta KM	26	26	42:38
11. Rybak	26	23	28:48
12. Błękitni	26	21	31:48
13. Sparta	26	21	32:57
14. Warta M.	25	19	41:45
15. Proсна	25	14	26:50
16. Jedność	26	10	21:83

(saw)



A klasa

Jak na lidera przystało, **Lotnik** Kościeliec rozgromił na wyjeździe rezerwy częstochowskiego **Victori** 7:0, w czym największy wkład miał **Alfred Hobot**, obciążając konto gospodarzy trzema bramkami. Pozostałą zdobyczą podzielili się **Mirkowie** – **Małolepszy** (2), **Rzemiński** i **Kuban** (po 1 bramce). Niespodzianką 15 kolejki w grupie I była porażka na własnym boisku **Skry II** z **Orkanem** Rzęczyce 4:5, a pewnym usprawiedliwieniem dla „skrzaków” może być fakt, że grali w dziesiątkę, gdyż po odwoły musiała sięgnąć I drużyna. W innych spotkaniach zażarty bój stoczyła **Pogoń** Kłomnice, remisując dzięki bramkom **Kaczmarka** (2)

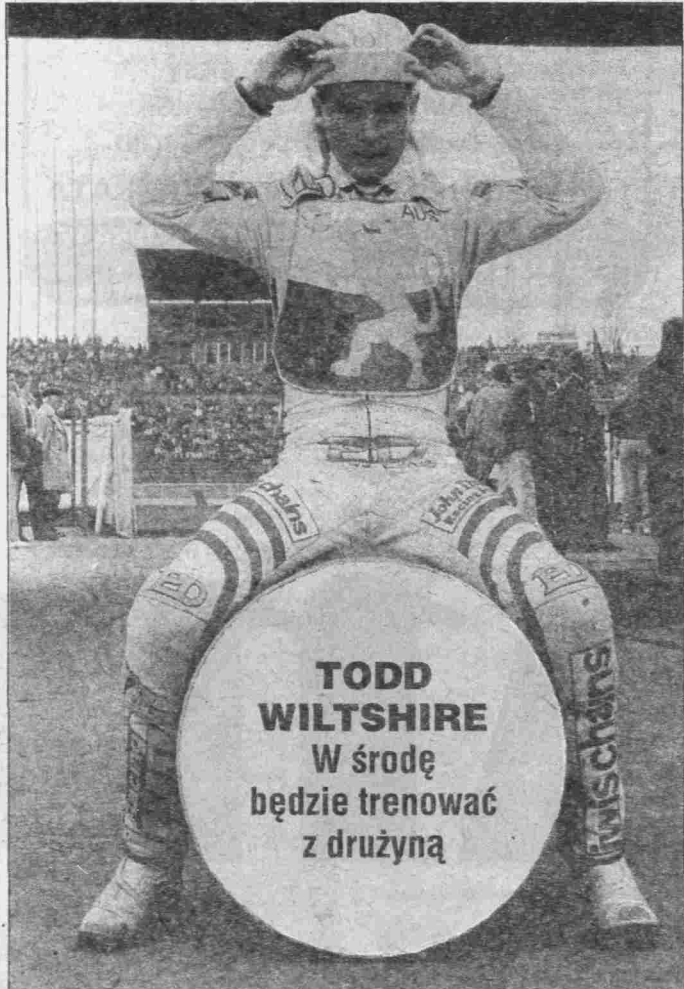
i **Frymusa** z **Płomieniem** Czarny Las 3:3, **Smugi** **Pogoń** Kamyń pokonały 4:0 **Start** Soborzyc, a **Górniki** wygrali z **Rolnikiem** Dębówiec 3:2.

W grupie II pnąca się w górę tabeli **Pogoń Blachownia** pokonała w Konopiskach **Lot** 2:1 (bramki **Mrowińskiego** i **Mrozika**). **Stradom** ugrał się ze **Skalniakiem** Kroczyc 2:0, **Zieloni** **Zarki** zremisowali 3:3 z **Gromem** Poczesna, **Sparta** Szczekociny wygrała 3:0 z **Wartą** Myszków. Wynik spotkania **Płomienia** **Kuźnica** **Marianowa** z **LZS** **Olsztyn** sędziowie postanowili na razie pozostawić w tajemnicy.

GRUPA I			
1. Lotnik	24	39:16	
2. Smugi	21	41:20	
3. Górnik	20	33:22	
4. Skra	17	34:36	
5. Czarny Las	14	39:31	
6. Victoria	14	24:29	
7. Orkan	13	29:44	
8. Pogoń Kl.	12	40:47	
9. Start	8	22:42	
10. Rolnik	7	21:45	

GRUPA II			
1. Stradom	22	31:19	
2. Kuźnica M.	21	30:17	
3. Pogoń Bl.	18	36:25	
4. Skalniak	16	29:28	
5. Zieloni	15	35:33	
6. Lot	15	18:19	
7. Grom	14	28:38	
8. Sparta	13	25:22	
9. Olsztyn	7	23:36	
10. Warta	7	11:32	

(saw)



TODD WILTSHIRE
W środę będzie trenować z drużyną

Fot. A. Zambak

Dobra postawa Huras

W Opolu odbyła się trzecia runda indywidualnych mistrzostw Śląska dla zawodników do 21 lat. Zwyciężył reprezentant gospodarzy **Marek Mróz**, który zgromadził na swoim koncie komplet punktów. O drugie miejsce rywalizowali **Dariusz Huras** i rybniczanie **Krzysztof Flieger**. W bezpośrednim pojedynku zwyciężył częstochowianin, ale ponieważ po regulaminowych biegach obaj mieli po 12 punktów, więc sędzia zarządził spotkanie barażowe. Wygrał żuźlowiec z ROW, choć **Dariusz Huras** przez dwa okrążenia prowadził ze znaczną przewagą, ale rozglądając się po torze, stracił kontrolę nad maszyną i upadł grzebiąc szanse na drugie miejsce. **Zbigniew Jurasik** z ośmioma punktami zajął miejsce w środku stawki, a **Jarosław Nowak** był dwunasty z dorobkiem trzech punktów. (jw)

Kto w rezerwie?

Trudne zadanie czeka **Wiktor Jastrzębskiego** w obliczu spotkania z Wybrzeżem, bo w dalszym ciągu kwestia otwarcia jest obsada pozycji rezerwowych. Po udanym występie w sobotę pewniakiem był **Józef Kafel**, ale tego samego dnia, wieczorem położył się z wysoką gorączką i jego występ pozostaje pod znakiem zapytania. Na szczęście dobrą formą w Świętochłowicach błysnęli **Puczyński** i **Przygodzki**. Pierwszy wygrał zawody, a drugi startując na re-

zerwowym motocyklu zdobył 11 punktów, co także wystawia mu dobre świadectwo. O decyzyj przesądzi zapewne środowisko trenin, w którym prawdopodobnie wezmą udział także obaj „stranieri”. (jw)

KARTING

W Wyrazowie odbyła się druga i trzecia eliminacja okręgowa kartingowych mistrzostw Polski w kategoriach „młodzik”, młodzieżowej i popularnej. Jak można się było spodziewać, miejscowi wystąpili w głównych rolach.

Wyniki: kat. „młodzik”: II el. – 1. **Arkadiusz Guzek** (Katowice), 2. **Adam Pol** (Katowice), 3. **Rafał Krzysztofski** (Tarnowskie Góry). III el.: 1. **Rafał Krzysztofski**, 2. **Adam Pol**, 3. **Arkadiusz Guzek**.

Kategoria młodzieżowa: II el.: 1. **Wiesław Konderla** (Cieszyn), 2. **Radosław Biel** (Ogorn MPK Częstochowa), 3. **Bartholomiej Bethier** (Ogorn MPK). III el.: 1. **Rafał Biel**, 2. **Paweł Piotrowski** (Ogorn MPK), 3. **Wiesław Konderla**.

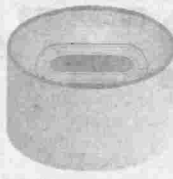
Kategoria popularna: II el.: 1. **Tomasz Jastrzębski**, 2. **Wiesław Michalec**, 3. **Wojciech Jastrzębski** (wszyscy z Automobilklubu Częstochowskiego). III el.: 1. **Tomasz Jastrzębski**, 2. **Wiesław Michalec**, 3. **Wiesław Ernst** (Cieszyn).

W rozegranym przed trzema tygodniami pierwszej eliminacji w kategorii popularnej zwyciężył **Wojciech Jastrzębski** przed **Wojciechem Kosińskim** i **Tomaszem Jastrzębskim** (wszyscy z Automobilklubu Częstochowskiego). (jw)

Startowali w Kielcach

W Kielcach rozegrano drużynowe mistrzostwa makroregionu kielecko-lubelskiego w lekkiej atletyce. Gościnnie wystąpili na nich lekkoatleci **Budowlanych Częstochowa**, ponieważ makroregion śląski nie organizuje tego rodzaju zawodów. Wśród drużyn kat. A startowali właśnie nasi zawodnicy i drużynowo zajęli drugie miejsce – 3.261 pkt. Pierwszy był **Start** Lublin – 4.891 pkt., a trzeci – **AZS AWF Białą Podlaską** – 2.863 pkt.

Zawodnicy **Budowlanych** wygrali trzy konkurencje: 400 m – **Dorota Kata** czasem 56.18 sek., skok w dal – **Jacek Pastusiński** rezultatem 7.39 m i 3000 m – **Monika Suchodolska** – 10.12.13 sek. Ponadto na drugim miejscu uplasowała się: na 100 m **Aleksandra Truszkowska** – 12.61 sek., 400 m ppł. – **Anna Stefańska** – 60.65 sek., zaś na tym dystansie **Paweł Trebert** zajął trzecie miejsce – 56.14 sek. Inni zajmowali dalsze miejsca.



Okrasą kieleckich zawodów był rekord Polski seniorów w rzucie oszczepem **Marioli Dankiewicz** ze Startu Lublin – 60.40 m. (LB)

Otwarcie sezonu na kortach

Na własnych kortach KS Victoria zorganizował turniej „Otwarcia sezonu '91” w tenisie ziemnym. W finałowej rozgrywce uczestniczyło ponad 40 tenisistów i tenisistek w różnym wieku. Wśród mężczyzn zwyciężył 16-latek z I klasy LO im. Sienkiewicza – **Przemysław Wesolek**, który w finale pokonał 6:4 i 6:0 **Benedykta Kazakina**. Trzecią pozycję zajął **Marcin Wesolek**, a czwartą – **Artur Matyszewski**. Najlepszą z par okazała się 15-lletnia **Paulina Lasso-**

Z różnych aren

ta, która w finale pokonała 13-latkę – **Dominikę Piażę** 5:7, 6:2, 6:2. Trzecia była **Anna Mielczarek**, czwarta – **Patrycja Zyguła**. Wszyscy wymienieni są zawodnikami KS Victoria. (saw)

„Szczyt” w Skrze

W dniu 31 maja (pierwszy termin g. 17.00 i II termin – 17.30) w sali tenisa stołowego przy ul. Grunwaldzkiej odbędzie się **Walne Zgromadzenie Klubu MRKS „Skra”**, na które zarząd gorąco zaprasza wszystkich członków i sympatyków. „Szczyt” ma na celu znalezienie dróg wyjścia z kłopotów finansowych i kadrowych, jakie ostatnio przeżywa ten zasłużony dla miasta klub. (saw)

CZĘSTOCHOWA



449-75 (dz. sport.)